

Zgodnie z Zawiadomieniem Przewodniczącego Rady Gminy w Klimontowie XV sesja Rady Gminy odbędzie się w dniu 23 maja 2012 roku (środa) w Gminnym Ośrodku Kultury w Klimontowie. Obrady rozpoczną się o godz. 10.00.

Protokół Nr XV/12
Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 23 maja 2012 roku

Sesja odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz.10.00 do godz. 13.15.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz - Przewodniczący Rady Gminy. W sesji uczestniczyli radni, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Anna Sobolewska - Skarbnik Gminy, Sekretarz Gminy - Piotr Lipiński, kierownicy jednostek organizacyjnych, pracownice OPS, pracownik Biblioteki, sołtysi, mieszkańcy gminy - jak lista obecności stanowiąca załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały Nr XIII/128/12, Nr XIII/129/12, Nr XIII/130/12, Nr XIII/131/12, Nr XIII/132/12, Nr XIII/133/12, Nr XIII/134/12, Nr XIII/135/12, Nr XIII/136/12, Nr XIII/137/12. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Protokołowała – Irena Lipiec.

Do punktu 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Jan Rębacz, prowadzący obrady sesji, - Szanowni Państwo proszę o uwagę. Dzień dobry Państwu. Witam serdecznie Państwa i otwieram XV sesję Rady Gminy w Klimontowie. Serdecznie witam Radę Gminy, Pana Wójta i jego zastępcę, witam Sekretarza, witam Panią Skarbnik która jest w drodze, witam Dyrektorów szkół, witam Państwa sołtysów, witam kierowników jednostek organizacyjnych gminy, Państwa sołtysów, witam publiczność jeżeli jest taka. Szanowni Państwo, zgodnie z listą obecności na sali jest 14 radnych, czyli decyzje i uchwały podjęte na dzisiejszej sesji przez nas na tej sesji będą prawomocne. Przedstawię Państwu porządek obrad dzisiejszej sesji,

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
6. Funkcjonowanie bibliotek w gminie.
7. Przyjęcie Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie.
8. Przyjęcie Oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Klimontów na rok 2011.

9. Sprawy majątkowe:
 1. wyrażenie zgody na nabycie nieruchomości gruntowej w miejscowości Borek. Tam macie Państwo Byszówka, poprawić sobie to.
 2. wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości gruntowej po byłym obwodzie drogowym.
10. Powołanie Komisji do spraw zniszczenia nieodebranych dokumentów złożonych przy zgłaszaniu kandydatów na ławników.
11. Określenie zasad umieszczania reklam na obiektach i nieruchomościach gruntowych stanowiących własność Gminy Klimontów.
12. Reasumpcja uchwały Nr XIV/119/12 z dnia 28 marca 2012 roku w sprawie zmian w budżecie gminy.
13. Wprowadzenie zmian w budżecie gminy na 2012 rok.
14. Wprowadzenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 – 2023.
15. Wnioski, zapytania, informacje.
16. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.
17. Zakończenie sesji.

Szanowni Państwo z opracowania tego porządku obrad po wysłaniu dokumentów już w części zaszą potrzeba wprowadzenia jeszcze dwóch uchwał. Jest prośba Wójta aby te uchwały na dzisiejszej sesji wprowadzić. Możemy to zrobić bezwzględnie większością głosów Rady Gminy. I tu proponuje Państwu w punkcie 15 czyli po 14 punkcie po wprowadzeniu zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 – 2023 wpisać punkt - wyrażenie sprzeciwu wobec likwidacji posterunku Policji w Klimontowie. Wyrażenie sprzeciwu wobec likwidacji posterunku Policji w Klimontowie. I w punkcie następnym po 15, 16 proponował bym uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Klimontów do projektu w ramach projektu Kapitał Ludzki, to przy tym punkcie, ale to już było pewnie nawet ta uchwała na komisjach, punkt już Państwo znacie. I zapytam Państwa teraz o tą pierwszą uchwałę w punkcie 15. czy Państwo wyrażacie zgodę na wprowadzenie sprzeciwu wobec likwidacji posterunku, proszę bardzo kto jest za? - 14, czyli ten punkt został wprowadzony. I punkt następny 16 w tej uchwale w sprawie przystąpienia Gminy do tego projektu Kapitał Ludzki, kto z Państwa jest za wprowadzeniem? - 14 również jednogłośnie.

Szanowni Państwo czyli poddam pod głosowanie ten projekt porządku obrad z wprowadzonymi zmianami, tymi dopisanymi 2 punktami, kto z Państwa jest za tak przedstawionym porządkiem obrad ze zmianami? Proszę bardzo Pan Szelağ.

Pan Radny Szelağ – chciałem podać swój wniosek w sprawie wyrzucenia, odłożenia na później pkt. 9B – wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości gruntowej po byłym obwodzie drogowym. Po pierwsze to nie było konsultowane z Radą Sołecką, co jest dziwne. Bo taki ważny punkt strategiczny jakim jest nieruchomość po byłym obwodzie powinna być konsultowana przez Radę. Po drugie ja już wyraziłem swój pogląd tj. bardzo dużo ludzi ma związek z tą nieruchomością pewne jakieś

poczynania, które by doprowadziły do tego że Gmina Klimontów miała by drogę rozwojową. Ja też mam i w razie czego to przedstawię. W każdym razie poddaje pod głosowanie by ten punkt odłożyć do zwołania Rady Sołeckiej. Ja zobliguje się w razie czego, że jak Wójt nie będzie chciał to ja zwołam w ciągu dwóch tygodni i Rada Sołecka się wypowie na ten temat. Bardzo bym prosił żeby ta Rada Sołecka jednak się wypowiedziała.

Pan Radny Kwapiński – mogę jeszcze ja?

Pan Przewodniczący Jan Rębacz - no do głosowania to ja jestem tutaj uprawniony do poddawania wniosków...

Pan Radny Szelağ – przepraszam bardzo...

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – poddam go. Pan Kwapiński Proszę bardzo.

Pan Radny Kwapiński – ja jestem przeciwny do Radnego Szelağa, choć też się z nim zgadzam merytorycznie. Ja też jestem za tym, ale potrzebna nam jest dyskusja na ten temat. Ja też uważam że potrzebne są konsultacje. Jak nie porozmawiamy o tym to wykreślimy to z porządku obrad i nie będzie dyskusji, a tak to nie wiem kiedy porozmawiamy o tym.

Pan Radny Szelağ – ale jak sprzedamy? Będziemy dyskutować?

Pan Radny Kwapiński – absolutnie Radny Szelağ nie zrozumiał mnie

Pan Radny Szelağ – ja dobrze zrozumiałem, że po rozlanym mleku nie trzeba płakać.

Pan Radny Kwapiński – ja mogę zadeklarować Radnemu Szelağowi, że będę przeciwny tej sprzedaży. Natomiast chciałbym o tym porozmawiać. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Szanowni Państwo o tym zdecyduje Rada jak to będzie. Bo Rada jest tu najwyższą władzą. Ja poproszę Pana Wójta w tym temacie.

Zastępca Wójta Adam Przybylski - na sali siedzi sołtys, a ludzie nie będący związani z Radą Sołecką dyskutują na temat Rady Sołeckiej. Może byśmy sołtysa spytali na ten temat bo niech on ustali informację jakie są poczynania Rady Gminy dotyczące tego obiektu. I czy macie Państwo takie zdanie czy inne no to uważamy, że my ten teren chcemy sprzedać i jest taka potrzeba żeby sprzedać. Jak on jeszcze będzie stał chwilę dłużej to on będzie wartą tyle co ta ziemia tam. Albo jeszcze mniej. I poczekajmy jeszcze jak zdewastują do reszty i będziemy rozmawiać nie o 80 czy 90 tysiącach, tylko o 10, 20. niestety taka jest prawda. Sprzedawanie czegokolwiek co jest już nam praktycznie do niczego niepotrzebne, bo nam nie jest potrzebne. Bo jeżeli ktoś uważa, że tam coś można zrobić – proszę bardzo. Będzie przetarg, będzie możliwość kupienia i wtedy wszyscy będą mogli to kupić. Czy to będzie ksiądz, który będzie mówił że będzie to potrzebne na cmentarz – proszę bardzo niech przystąpi do tego. No przecież to mamy oddać komuś to za darmo? Myśmy za to zapłacili 70 000,00 zł.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, Pan Wójt jeszcze.

Zastępca Wójta Adam Przybylski – ale ja proponuję żeby po prostu dojść do tego punktu i w tym punkcie dyskutować o tym punkcie. I wtedy czy będziemy to sprzedawać czy nie zdecydujemy po dyskusji nad tym punktem.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – opinie i zdania na ten temat Komisji są różne

dlatego ta dyskusja jest potrzebna na tej sali. Ona będzie przy tym punkcie i uważam że. Padł wniosek, tak.

Pan Radny Szela – padł wniosek i ja chce by został przegłosowany. Zwracam się tu do Radnych Klimontowa, żeby też to wzięli pod uwagę.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Szanowni Państwo padł wniosek o wyrzucenie z punktu obrad tego akurat podpunktu dot. sprzedaży tych gruntów po obwodzie drogowym. Kto z Państwa popiera ten wniosek, proszę bardzo? - 5, kto jest przeciwny? - 4, kto się wstrzymał? - 5.

Zastępca Wójta Adam Przybylski – no i nie ma punktu.

Pan Przewodniczący Rębacz – no i mówię, Rada zdecyduje, rozstrzygnie i tutaj już nie ma potrzeby głosowania wniosku dalszego. Nie ma tego punktu w obradach. Szanowni Państwo czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Zatem przystępujemy do przegłosowania porządku obrad po wyrzuceniu tego jednego punktu. Proszę Państwa kto jest za przyjęciem porządku obrad? - 14, dziękuję bardzo. Porządek został przyjęty więc szanowni Państwo przechodzimy do realizacji porządku obrad. Czyli porządek obrad przyjęty.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
6. Funkcjonowanie bibliotek w gminie.
7. Przyjęcie Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie.
8. Przyjęcie Oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Klimontów na rok 2011.
9. Sprawy majątkowe:
 1. wyrażenie zgody na nabycie nieruchomości gruntowej w miejscowości Borek.
10. Powołanie Komisji do spraw zniszczenia nieodebranych dokumentów złożonych przy zgłaszaniu kandydatów na ławników.
11. Określenie zasad umieszczania reklam na obiektach i nieruchomościach gruntowych stanowiących własność Gminy Klimontów.
12. Reasumpcja uchwały Nr XIV/119/12 z dnia 28 marca 2012 roku w sprawie zmian w budżecie gminy.
13. Wprowadzenie zmian w budżecie gminy na 2012 rok.
14. Wprowadzenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 – 2023.
15. Wyrażenie sprzeciwu wobec likwidacji posterunku Policji w Klimontowie.
16. Przystąpienie Gminy Klimontów do projektu w ramach projektu Kapitał Ludzki.
17. Wnioski, zapytania, informacje.
18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.

19. Zakończenie sesji.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz - Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Czy Państwo macie jakieś uwagi do protokołu z poprzedniej sesji? Nie widzę. Zatem kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji? - 14 – jednogłośnie, dziękuję bardzo. Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty. Szanowni Państwo przechodzimy do punktu 4.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Interpelacje i wnioski radnych.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz - Interpelacje i wnioski radnych. Proszę bardzo. Pan Koziół proszę bardzo.

Pan Radny Koziół – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Wójtowie. Ja w imieniu rolników z miejscowości Grabina, Antoniów, Goźlice, Zakrzów zwracam się z prośbą o pomoc w remoncie tej drogi. Droga po opadach deszczowych jest nieprzejezdna. Rolnicy mają problem z dojazdem jak również ze zbiorem plonów chcąc dojechać do swojego pola. Zajeżdżają działki innych rolników czyniąc im duże szkody. Jeszcze chciałem się tutaj odnieść w sołectwie Pęczowiec wykonana została droga bitumiczna i tam dojeżdżają rolnicy do łąk i nie mają, ponieważ ta droga jest podwyższona nie mają dojazdu do niej ani zjazdu w ogóle. I chciałem się Pana Wójta zapytać co z tą działką z sołectwa Śniekozy z funduszu sołectkiego. Prosił bym o uruchomienie w celu zakupu. Dziękuję za uwagę.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, kto z Państwa jeszcze? Pan Szeląg proszę.

Pan Radny Szeląg – ja mam tutaj dwie sprawy bo jak żem szedł tutaj na sesje, widziałem drzewka tam już ogołoczone. Znak był urwany, jeszcze się nie nacieszyli pięknem rynku a już jest dewastowany, trzeba ten monitoring zrobić i jakoś to przyspieszyć. Druga sprawa to jest to w sumie temat likwidacji tego posterunku. Zastanawialiśmy się dlaczego likwidują posterunek? Dlatego że nasza miejscowość jest zmarginesowana, dlatego że jak już dawno tu postulowano żeby Klimontów był odzyskał jakąś rangę miasteczka. Koprzywnica ma, dlaczego Klimontów ma nie mieć? Dlatego ja się boję, że jeszcze za jakiś czas wyprowadzą od nas i Gminę w ramach oszczędności i w ramach łączenia. To jest realne. Gminy są tak zadłużone, że to by było racjonalne. Łączyć jedną, z trzech zrobić jedną dużą. Klimontów wypadnie i wtedy już się nie podniesiemy. Już jesteśmy zmarginesowani, a jeszcze się obniżymy, a tu w gazecie czytałem taki artykuł który daje wielką szansę małym miasteczkom ze ściany wschodniej i są na to olbrzymie pieniądze. I trzeba tutaj się, zastanowić czy nie warto jednak podnieść rangi naszego miasteczka, które by zapobiegło wyprowadzaniu urzędów, wyprowadzaniu policji. Bo co my możemy sobie protestować? No zaprotestujemy, ale czy to da jakiś rezultat? Chyba nie. Wobec tego należało by się zastanowić. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, kto z Państwa jeszcze? Pan Borycki proszę.

Pan Radny Borycki – chciałbym podziękować tutaj, w sołectwie Konary i Kolonia Konary, jest już względnie, jeszcze tam zostały takie małe kawałki dróg jest taka potrzeba. I prosiłem ostatnio o poprawę tych barierek, na razie wiem że święta były i to wszystko. Myśmy te barierki już przyszykowali, gałęzie powycinane już zostały no i jest tam nam potrzebna ta kopareczka żeby w czterech miejscach trzeba było by wyciągnąć słupki i ponownie je poprawić bo są zanurzone i praktycznie już się przewracają. A tak jest loch co najmniej 15 m. i o to byśmy prosili i też udzielili się z pomocą. O sprzęt mi chodzi. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, Pan Kwapiński zgłaszał się, proszę bardzo.

Pan Radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Wójcie. 28 marca na sesji złożyłem na piśmie interpelację w sprawie zanieczyszczenia mikrobiologicznego ujęć wody pitnej w kontekście zanieczyszczenia ujęcia wody Górki. W tej mojej interpelacji z treści wynikały konkretne wnioski i oczekiwałem, i nadal oczekuję informacji o podjętych działaniach w tej konkretnej sytuacji. Oraz o wdrożenie stałej procedury o którą prosiłem w zakresie ochrony ujęć wody w całej gminie. Mamy 23 maja dzisiaj i mam brak ja jakiegokolwiek informacji. Zarówno Rada Gminy nie dostała jak i ja indywidualnie. Chciałem zapytać które stanowisko prowadzi tą sprawę w urzędzie? Kiedy należy spodziewać się reakcji i skutków działań ochronnych wynikających z tej mojej interpelacji o ile takie zostają podjęte. Proszę o informację na piśmie w tej sprawie, a dziś proszę o odpowiedź na moje pytanie. Druga sprawa to sprawa oczywiście drogi wojewódzkiej. Otóż zapoznałem się z opinią Starosty Staszowskiego tutaj, Pana Kruzela w zakresie drogi 780T, to jest droga powiatowa, która od Górek prowadzi w kierunku Bogorii. I tutaj cytuję jest to wg Pana Starosty Staszowskiego, „regionalny korytarz transportowy mający duże znaczenie dla rozwoju regionu” - jego regionu staszowskiego. I tutaj Pan Starosta Kruzer nadzoruje ten odcinek drogi i opiekuje się. Ograniczenie tonażu o które wnioskowaliśmy jako Gmina Klimontów zostało negatywnie zaopiniowane przez Starostwo Staszowskie, automatycznie negatywnie do tego naszego wniosku ustosunkował się Starosta Sandomierski. Też jest stosowne pismo w tej sprawie. Ja się z tą opinią Starosty Sandomierskiego nie zgadzam. Otóż chciałem zapytać jeżeli w zakresie tej polityki płynności spójności mamy takie zasady różne to dlaczego Pan Starosta Staszowski nie patrzy w ogóle na nasz region w zakresie solidaryzmu. A dlaczego Pan Starosta Sandomierski nie patrzy na zasadzie solidaryzmu w drugą stronę, że trzeba by tę drogę poprawić, zagospodarować i że potrzeba na to środków. Jeżeli taka ta droga jest dla nich ważna. Jeżeli nie mają dróg alternatywnych do wywożenia tego materiału sypkiego, który degraduje naszą infrastrukturę. I wiadomo, że podatki zostają na terenie Gminy Bogoria czyli na terenie Powiatu Staszowskiego. I tutaj Panie Wójcie zwracam się z prośbą żeby tym razem już w trybie pilnym zorganizować, i to nie jest mój kolejny apel, bo jeżeli Panowie, ja ostrzegam Panów Wójtów tutaj i to nie jest żadna groźba. Tylko ostrzegam, że jeżeli

w najbliższych miesiącach, chociaż jest euro, może się delikatnie wstrzymamy żeby napięć nie robić, bo taka jest moda w tej chwili w naszej polityce krajowej. Ale jeżeli w ciągu najbliższego czasu nie doprowadzimy do zdroworozsądkowego spotkania, mam tu na uwadze gospodarzy gminy łącznie z radnymi którzy są zainteresowani, głównie dotyczy to Radnych Gminy Klimontów ale nie tylko. Myślę tu przepraszam o Radnych Klimontowa, ale nie tylko Klimontowa bo myślę że wyrażę tutaj opinię wszystkich którym leży to na sercu. I myślę, że jeżeli nie doprowadzimy do takiego spotkanie w którym będzie administrator drogi powiatowej myślę tutaj o zarządcy drogi tej 0870T, którym w imieniu Starosty włada Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych bądź sam Starosta jeżeli będzie łaskaw. I przy okazji proponuje dołączyć kogoś kto będzie reprezentował miarodajnie zarządcę drogi wojewódzkiej 785, drogi wojewódzkiej przebiegającej przez Klimontów. Jeżeli do tego spotkania Panie Wójcie w ciągu najbliższego czasu nie dojdzie to gwarantuje, że sam przyłożę reki, i Panowie tutaj mi pomogą bo taka jest potrzeba, że doprowadzimy do długotrwałej, uciążliwej, niekonfliktowej blokady tej drogi. Będziemy zgodnie z prawem chodzić po tej drodze zgodnie z prawem, zablokujemy ją na dwa, trzy, pięć dni. Będzie to uciążliwe głównie dla prowadzących działalność na terenie Gminy Bogoria, ale nasi podatnicy tutaj uszczerbku nie dostaną. Co najwyżej nasze żony będą miały czystsze okna, czystsze firanki, czystsze parapety bo kurz z tych dróg jest zatrwająca, a my nie mamy z tego żadnych beneficjów. Żaden podatek do Gminy Klimontów nie wpływa. W związku z tym temat jest wywlekany systematycznie przeze mnie bo tak już przepraszam za trywializm – mówię, i nadal nic. Tutaj Radny Szelaż poniekąd miał rację, że same apele nie wystarczą na poprzedniej sesji. Ale Panie Wójcie apele apelami, zdrowy rozsądek zdrowym rozsądkiem, ale jeżeli Panowie nie dopilnujecie tego jako gospodarze tego terenu, żeby rozmawiać. Bo następuje szkoda w naszej infrastrukturze. Te samochody ciężkie zjeżdżają z dróg powiatowych i gminnych, niszczą infrastrukturę dróg gminnych. A to siku zrobią, a tu jakiś objazd, a tu kolizja i infrastruktura naszych dróg wygląda tak jak wygląda. My nie będziemy dokładać do regionu staszowskiego tylko dlatego, że Pan Starosta Kruzel ma życzenie dbałości o własny region. Nasz region jest przy tym nieważny? Kolejny temat mniej emocjonalny to Szanowni Państwo chciałem poinformować, że 3 czerwca będzie w Klimontowie uroczystość 100 lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Klimontowie. Będzie to impreza o charakterze takim mam nadzieję ponadregionalnym. O godzinie 12.00 będzie msza w kościele w intencji tego jubileuszu, wszystkich Państwa w imieniu organizatorów zapraszam na tą uroczystość. Będą stosowne władze, uroczystość jest zorganizowana w sposób mam nadzieję godne. I zapraszam wszystkich Państwa do udziału w tej uroczystości w imieniu organizatorów. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję bardzo, Pan Radny Fijałkowski proszę.
Pan Radny Fijałkowski - ja jako Radny Klimontowski jak najbardziej zgadzam się z tym co mówi Pan Kwapiński. Wiele razy na ten temat mówiliśmy na razie żadnych skutków to nie odniosło. Również monitowałem kiedyś, że jeżeli nie da rady już nic załatwić z tymi samochodami, z tą drogą to przynajmniej prosiłem o jakąś

interwencję odnośnie ograniczenia prędkości tych samochodów. Nadal oni jeżdżą z prędkością dużo, dużo większą niż ten znak wskazuje tu na drodze ul. Krakowskiej. I jeszcze co najgorsze, jeżeli jedzie to nie patrzy czy ktoś jest nawet na przejściu dla pieszych. I uważam, że taka prędkość tych samochodów sprawia duże niebezpieczeństwo. Samochody osobowe jeżeli jadą to przynajmniej zwolnią, a jeżeli ktoś jest na przejściu dla pieszych to przystanie. Ten nie patrzy jeżeli coś jest czy nie jest, jedzie z prędkością przynajmniej 80 km/h. To jest dwa razy więcej niż to wskazuje ten znak. I prosiliśmy zresztą i ja i Pan Kwapiński żeby Pan Wójt w jakiś sposób wpłynął na odpowiednie służby, żeby oni się zainteresowali tym co tu się dzieje na tej drodze. Wiem, że sprawa jeszcze tym bardziej się komplikuje ponieważ posterunek nam chcą zabrać. Chcą, no nie wiem czy zabiorą. Pewnie tak. Chociaż ci nasi to niewiele działali pod tym względem. Jak czasem to tylko lotna z Sandomierza. Ale prosił bym żeby oni częściej zaglądali i niech spowodują ograniczenie tej prędkości. Jest to niemożliwe żeby tu po tej ulicy się poruszać. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, Pan Frejlich proszę.

Pan Radny Frejlich – Panie Wójtce ja chciałbym poruszyć, bo poruszałem tyle razy, te drogę przez Zagaje. Ona na dzisiaj to już faktycznie to już zakrawa o pomstę do Boga. Od strony kąpieliska pewnie Wójtowie jeżdżą od czasu do czasu. Widzą co zrobiły samochody z Jurkowic – dwa samochody. Bo to nikt więcej tylko dwa samochody. Gość na dzisiaj ma nawieziony kamień, wozi sobie ziemię. Wyrównuje pewnie będzie siał trawę. Zniszczył drogę za 600 000,00 zł. Zresztą ona cała poleciała. I do dzisiaj już cztery lata, już wcześniej mówiłem już cztery lata po gwarancji i nie można od firmy cokolwiek wyrwać. I trzeba to będzie chyba obłożyć pismami. I tu bym prosił o jakie takie działanie w tej sprawie bo jeszcze dzisiaj jest 30 stopni a asfalt ma 50, jak wjadą jeszcze ze 20 razy to faktycznie tylko furmankami na tych dużych kołach będzie można tam wjechać. To jest jedna sprawa. Druga sprawa - kilka osób mnie prosiło, że rynek jest ładnie zrobiony. Ale nie uwzględnione jest, ani jedno miejsce dla niepełnosprawnych? Faktycznie ludzie, czy tam jakaś kaleka, czy złamana noga czy coś. Mówi żeby gdzieś tam stanąć, żeby nie lecieć daleko na zakupy. Kiedyś na zebraniu strażackim, to było w tamtym roku. Tutaj jest kolega Mirek Kwapiński, było coś takiego żeście się zrzekli samochodu z Klimontowa na rzecz Szymanowic Dolnych. Chciałem spytać czy to jest jakoś tam monitorowane przez Wójta, czy faktycznie dostaną ten samochód? Bo praktycznie im się to należy. I pielgrzymki, i do kościoła do Klimontowa, i wszędzie widać Szymanowice Dolne. Inni mają po dwa samochody, a tu faktycznie nie mają czym dojechać. Rozmawiałem kiedyś z Wójtem o tym moście na Rybnicy. Tam się tak obniżył że może dojść faktycznie do jakiejś tragedii. No Wójt obiecał, że tam zakład miał jakieś dwa znaki jakieś wstawić bo jak będą gdzieś robić drogę to podsypią, jeśli by była taka możliwość to bym prosił. I drogę do tej Pani Judy jeśli można by było czymś tam dowieźć czy coś. Chciałbym spytać czy ten fundusz sołecki już jest uruchomiony? Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, kto z Państwa jeszcze? Proszę bardzo Pan Kawecki.

Pan Radny Kawecki – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, chciałbym się odnieść do Pana Frejlicha, odnośnie tych kontroli pogwarancyjnych tych dróg powiem, że była u nas taka kontrola przeprowadzona i zaraz po tej kontroli była szybka interwencja, tylko bym prosił żeby dokończyli. Bo tam utknęli przed mostkiem i nie wiem dlaczego, kwestia była taka troszeczkę że pogoda i deszcz, a dalej nie dokończyli i nie wiem. Myślę, że może kiedyś skończą. Także raczej może Panie Zbyszku i tam przyjadą. Nie wiem. Dziękuję bardzo.

Zastępca Wójta Adam Przybylski – to są dwie inne firmy.

Pan Radny Frejlich – cztery lata jadą.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, kto z Państwa jeszcze? Proszę bardzo.

Pan Radny Goździewski – Panie Wójcie ja mam takie zgłoszenie od rolników odnośnie drogi tutaj Zajęc – Zaroda, Kamiński, to jest w obwodzie Pęchowskim. Tam za Panem Zarodą woda zerwała tam most, rolnicy nie mogą w ogóle dojechać do pól tam niżej położonych. Proszę tam o interwencję jakaś, może jakieś przepusty z odzysku by były. Gruz zadeklarował nam się Pan Gierada z tego młyna ze możemy sobie, Gmina może sobie zabrać ten gruz na wyrównanie jakoś mostka czy jakiejś drogi. Także proszę Pana Wójta o interwencję w sprawie tej drogi. No i tutaj ten gruz tak jak powiedziałem też można sobie zagospodarować.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa jeszcze? Szanowni Państwo ja krótko jeszcze na temat tej drogi o której tutaj dziś głośno. Jeżdżę tą drogą codziennie, żona do pracy codziennie jeździ, oczywiście ta uciążliwość jest bardzo duża, trzeba by było zrobić wszystko. Ja rozmawiałem osobiście ze starostą sandomierskim, prosiłem go żeby tą drogę poprawić nawierzchnię bo to że jeżdżą to trzeba tą nawierzchnię poprawić. Wiecie Państwo jakbyśmy finansowali wcześniej to wiecie Państwo złotówka do złotówki, ale czy mamy pieniądze w budżecie, wiecie ile mamy pieniędzy na drogi powiatowe. 50 000,00 symboliczne jak się nie mylę. Prosiłem starostę, gdyby znalazł środki obiecał że gdy znajdzie środki jakieś grubsze, większe to by tą drogę nie przy finansowaniu 1:1 poprawił. Obiecał to, że gdy się mu trafią jakieś środki grubsze, czy powodziówka jakaś, czy tam powiatowe czy coś, to by wtedy tą drogę poprawił. Taka mam informację ze starostwa. I myślę Szanowni Państwo że w partycypacji w tych kosztach powinien uczestniczyć też właściciel kopalni, ten co czerpie zyski straszne z tego. Rozmowy może by coś dały, żeby wspólnie przycisnąć jego. Jemu głównie zależy na nawożeniu tego kamienia bo na tym robi pieniądz. Żeby go jakoś zmusić czy do współfinansowania, czy w jakiś inny sposób. Ale rzeczywiście trzeba by było rozmawiać. Jeszcze tutaj Pan Frejlich mówił w sprawie wjazdu tutaj dla niepełnosprawnych. No jest rzeczywiście taka potrzeba, ja Wójtowi tutaj mówiłem o tym problemie też. No nie ma rzeczywiście gdzie się tutaj zatrzymać, czasem zakupy trzeba tutaj zrobić z dzieckiem niepełnosprawnym. No trzeba szukać, obędzie się rynek 3, 4 razy wkoło, nie ma gdzie utknąć, trzeba jechać gdzieś na peryferia i zostawić gdzieś tam i z osobą niepełnosprawną iść. To by bardzo warto było, te pobocza są dość szerokie, jakoś tam wyznaczyć parę miejsc nawet w rynku. W jakiejś tam uliczce, to przecież tam się pojazdy zmieszczą po lewej stronie, osobowe koło

takiego parkingu i prosił bym też o wyznaczenie takich miejsc żeby były bo jest taka potrzeba. Dziękuję. Nie widzę tu już więcej to poproszę Pana Wójta jeszcze o odniesienie się do tych od razu tematu, proszę bardzo.

Pan Wójt Ryszard Biń – dzień dobry, Szanownej Radzie, dzień dobry Państwu. Więc odpowiem szybciotko na te pytania i myślę, że niektóre będą tak samo dotyczyły i - Pan Koziół prawda Grabina Zakrzów – będziemy robić drogę w Pęchowiu można powiedzieć na dniach zaczniemy tutaj inwestycję, to tam te drobne sprawy poprawimy jeżeli chodzi o tą Grabinę tam wiem, że tam są ubytki. Pęchowiec droga bitumiczna – dziwię się bardzo Panie Heńku ze Proszę Pana tak jak się drogę robiło to wiem jak inni to robią, że wtedy jak jest firma to łatwiej jest Proszę Pana po prostu poprosić kierownika czy tego człowieka co jest odpowiedzialny za to wie Pan i wtedy na bieżąco można to podsypać Proszę Pana, poprawić. Ale Proszę Pana jak firma sobie pojedzie z ciężkim sprzętem nie przyjedzie Proszę Pana żeby to poprawiać, jednak można to było dopilnować nie wiem kto tu zawinił Proszę Pana, ale postaramy się tam Proszę Pana pojechać z Panem Wojtkiem Kiljańskim drogowcem i zobaczymy co tam się w tym przypadku da się zrobić. Pan Szeląg monitoring rynek – no dobrze Panie Mirku że Pan to zauważył Proszę Pana. Takie szkody to się nie dzieją od dziś, mamy to na terenie również tak samo stadionu, gdzie z wiatrówki powybijali okna, na terenie szkoły podstawowej w Klimontowie gdzie już podpisana została już umowa na założenie monitoringu już rozpoczęte są w tym temacie pewne kroki i myślę, że w niedługim czasie musimy to zrobić dlatego, że albo to jest zrobione na złość po prostu komuś, albo po prostu no rzeczywiście u nas po prostu ludzie nie dorośli do tego żeby można było sobie na fajnym ryneczku sięść. Bo z tego co słyszę niektórzy ganią, niektórzy ludzie nawet co był teraz bieg tutaj w Klimontowie to ludzie byli zauroczeni. I myślę, że jest fajny ryneczek, tylko niech to wszystko zakwitnie, wszystko urośnie i myślę, że będzie się lepiej siedziało na tym ryneczku. Likwidacja Policji – więc Proszę Państwa ja ostatnio byłem na Związku Gmin i padła taka propozycja bo już niektórzy Wójtowie, Burmistrzowie przegłosowaliśmy właśnie te tematy. Tak samo żeby nie likwidować tych posterunków. Niektórzy byli przeciwni i polikwidowali. Bo u nas pozostały chyba 4 na terenie powiatu, Samborzec już nie ma, Łoniów już nie ma, Obrazów już nie ma, został tylko jeszcze Klimontów, Zawichost, Koprzywnica i Dwikozy jeszcze, tam jest po prostu walka żeby to jeszcze pozostało. A ja też nie jestem za tym, ale jakich mamy funkcjonariuszy takich mamy ale w zasadzie jak tam widzą mieszkańcy tego policjanta to bezpiecznie sobie po prostu żyją. Wiemy co się dzieje na rynku, samochody jeszcze do tej pory jak chcą tak stają, trudno jest wyjechać ze skrzyżowania, bo nie przestrzegają przepisów i można nadziać się tam właśnie na jakiś samochód, albo rozbić. Tak samo myślę, że w tym przypadku będziemy prosić Szanowną Radę żeby jednak pozwolić żeby głosowali tutaj w uchwale żeby ten posterunek pozostał. Jednak nie wiem czy to coś da bo z tego co słyhać to do końca czerwca prawdopodobnie mają stąd się policjanci wynosić do Koprzywnicy. Będziemy jeździć do Koprzywnicy, a potem będą prosić nas Gminy prawda, żeby dać na salkę, żeby doposażyć. A wiemy doskonale żeśmy tak samo jeżeli chodzi o policję

to żeśmy ich dofinansowali i na paliwo, i na godziny ponadnormatywne, i tak samo doposażenie posterunku, także myślę że wkład duży mieliśmy jako Gmina. Jeżeli pójdą te uchwały myślę, że troszeczkę się Panowie zreflektują i zmienią zdanie. Ale to chyba już jest musztarda po obiedzie. Miejmy jednak sumienie czyste, że chcieliśmy coś po prostu zrobić. Pan Borycki barierki do poprawy – ja myślę, że Pan Andrzej tutaj też sobie notuje, Panie Andrzeju także proszę tam mieć to na uwadze. Damy tam zlecenie jeżeli to zagrożenie jest to rzeczywiście trzeba to poprawić. No Pan Kwapiński, droga Wojewódzka Panie Zbyszku – my co mogliśmy żeśmy zrobili, jeżeli trzeba to ja też wyjdę na drogi, będę Proszę Pana machał chorągieweczką i tylko tyle możemy zrobić. Proszę Pana Urząd Gminy przejazd, oczywiście ale wiadomo że to jest jedna droga zresztą mam w tym piśmie napisane, że jest jedna ta droga po prostu wiedzie w tą stronę i nie możemy Panie Zbyszku robić tak, że zablokujemy po prostu komuś bo wiadomo, że możemy tak samo mieć z tego jakieś tam problemy. Ale myślę, że jeżeli będziemy mieli takie spotkania prowadzić, zapraszać Dyrektorów Generalnych, Starostów to myślę że coś tam wpłyniemy i w którymś tam roku, może ta trasa przez Klimontów zmieni kierunek.

Pan Radny Kwapiński – pewnie jak nie będziemy rozmawiać to powiedzą że nie znają tematu.

Pan Wójt Ryszard Bień – my cały czas rozmawiamy Panie Zbyszku. Proszę uwierzyć, rozmawiamy i pisma, przecież nie są tak dawne. Ile Pan dostał pismo? Ze dwa, trzy tygodnie? Także to są sprawy bieżące. Ostatni zdjęli barierkę, nie wiem czy Pan widział koło Pani Kwiecińskiej. Ktoś widzi co się stało? Podjechali, zdjęli barierkę bo mieszkanka tego domu chciała sobie docieplić budynek. A drugi mieszkaniec, nie będę mówił nazwiska, że nie może się precyzować między budynkiem, a barierką – to przyjechali z Zarządu Dróg Wojewódzkich, usunęli barierkę i teraz ja powiedziałem tej mieszkance, że niedługo zejdzie – odpukać – jak róg tego domu zostanie oderwany. Bo przedtem jeszcze mógł się o barierkę zatrzymać, a teraz wyjedzie z łóżkiem tam. Tak Proszę Państwa się skończy jeżeli dwie osoby się nie mogą dogadać. Bo ja mówiłem żeby ten róg po prostu ściąć, delikatnie prawić, docieplić dogadać się a nie pchać się. A jak się pchają to dzisiaj kawaleczek, to może polecieć pół chałupy, że tak powiem brzydko. Także Proszę Państwa jeżeli chodzi o tę drogę to będziemy Panie Zbyszku interweniować dalej, poprosimy na następną sesję jeżeli nam się uda ściągnąć Pana Dyrektora nowego Zarządu Dróg Wojewódzkich. I myślę że będziemy tutaj naocznymi świadkami co oni nam obiecują w tej sprawie. Sprawa tutaj jeszcze stulecia straży, oczywiście jest to piękna uroczystość, rocznica, myślę że mieszkańcy widzą naszą straż i docenią przez przybycie na uroczystość. Ta uroczystość będzie tak jak mówił Pan Zbyszek, msza święta, później wszystkie uroczystości będą tutaj na stadionie. Dlatego my robimy wszystko, niech ktoś nie pomyśli sobie tak że Bień się udał, na stadionie siedzi rano, siedzi wieczorami, siedzi w sobotę. Ale dlatego Proszę Państwa, ale to dlatego że my tu przyjmujemy masę ludzi. I nie musimy się wstydzić bo nie mamy czego. Na pewno nie będziemy budować dróg, czy jakiś tam placów, ale po prostu czysto musi być. Czysto musi być, zabezpieczone i dlatego na dzień dzisiejszy

staramy się aby na ten dzień się przygotować. Znaczący się w miarę dobrze. Tak samo mamy również dzień dwa dni wcześniej, międzynarodowy Dzień Dziecka, chcemy również w tym dniu otworzyć bieżnię, która została już oddana przez firmę która ją robiła. Cieszymy się bardzo, i dziękuję tutaj jeszcze raz Szanownej Radzie, że wniosek który był złożony, że poparła pozytywnie. Będziecie mieli jakiś wkład do tego i na pewno na przyszły rok sami ktoś tam będzie składał wniosek żeby może w miarę posiadanych środków jednak dokończyć dookoła ta bieżnię. O co będę prosił. Ale najpierw trzeba sprawdzić czy młodzież będzie zadowolona czy nie. A myślę że na pewno będzie bo już widać że jest zainteresowanie. Chcą przyjechać lekkoatleci z Połańca, miała być mistrzyni Polski juniorów z Sandomierza, ale w związku z tym że wypadł miting lekkoatletyczny w Bydgoszczy 22 czerwca no niestety musiała zmienić troszeczkę swoje plany. Ale w dalszym ciągu są zainteresowani naszą gminą i myślę, że będziecie Państwo świadkami tego że będą tu do nas przyjeżdżać lekkoatleci. Dlatego że taką bieżnię poszczycić może się tylko Sandomierz i 140 m długością bieżni. Jeszcze raz dziękuję Szanownej Radzie za poparcie mojego wniosku. Pan Fijałkowski droga to jak mówię nie będziemy tutaj powtarzać się. Natomiast na prędkość samochodów ciężarowych, wie Pan Panie Czesławie przecież bardzo często jestem i jeżdżę ale postaramy się, jeszcze raz napisać żeby mieli większą baczność na te znaki drogowe i myślę że jak raz zapłaci mandat, drugi, trzeci to się ich utemperuje. Ale mają c b radia więc wie Pan Proszę Pana, raz pyknie i już jedzie wolniej. Nie ma policji to już nie. Pan Frejlich droga Zagaje 4 lata po gwarancji – już niejednokrotnie Panie Zbyszku mówiliśmy na ten temat, ale wie Pan niech Pan pokaże chociaż raz jedno pismo proszę Pana. Pan jako radny też.

Pan Radny Frejlich - 3 Panie Wójcie.

Pan Wójt Ryszard Biń – pisał Pan?

Pan Radny Frejlich – tak.

Pan Wójt Ryszard Biń – ma Pan odpowiedzi?

Pan Radny Frejlich – tak, 3 mam odpowiedzi w domu.

Pan Wójt Ryszard Biń – no i co zrobili?

Pan Radny Frejlich – no nie wiem, urzędnik jest od tego nie ja.

Pan Wójt Ryszard Biń – no ale co Panu odpowiedzieli?

Pan Radny Frejlich – że jest zgłoszone do Staszowa i odpowiedź ma być.

Pan Wójt Ryszard Biń – to poczekajmy tutaj jeszcze z tą sprawą, ale dobrze że coś tam się dzieje, bynajmniej odpowiadają prawda. Osoby niepełnosprawne, mówiliśmy już na sesjach o miejscach dla osób niepełnosprawnych. My na dzień dzisiejszy Proszę Państwa przygotowujemy się już do zmiany organizacji ruchu na terenie Gminy Klimontów. To nie może być tak, że np. ja czy Pan Wójt Zastępca, czy Pan drogowiec pójdzie i postawi znak, prawda. Proszę Państwa to wszystko musi być uzgodnione, musi na to projekt, musi to być zaklepane. I robimy już ku temu wszystkie kroki by tę procedurę wdrożyć. Nawet wczoraj miałem telefon od Pana ze Staszowa który tym tematem się zajmuję. Umówiliśmy się po niedzieli, że podjedzie i będziemy chcieli tę sprawę posunąć. A wczoraj z Panem Sekretarzem, akurat byliśmy w Nisku na spotkaniu, myślę że dojdziemy do tego temaciku to Pan

Sekretarz jeszcze tutaj podpowie na ten temat. Więc tam rozmawiamy na te tematy, próbujemy tam, ale to tak samo kosztuje pieniądze, prawda. Taki projekt zrobić to pieniążki. Ale myślę, że Pan Sekretarz tutaj później coś powie. Sprawa samochodu strażacy – Proszę Państwa powiem tak, żeby się sprawa wróciła 2 lata do tyłu to bym nigdy, jeszcze raz powtarzam – nigdy- nie podjął takiej decyzji żeby te samochody ściągać za tzw. złotówkę. Jeszcze raz powtarzam nigdy. Nie było problemów. Teraz Proszę Państwa samochody są, dostaliśmy darmo te samochody. Kosztowało nas to tyle że transport. Ale dzisiaj Proszę Państwa to się dzieje tak, że a to jedna jednostka chce, druga nie chce. Jak jedna wzięła jeden samochód nie ma kto podpisać przekazania drugiej jednostce. Proszę Państwa to są czyste żarty i kpiny Panie Prezesie. Umówione już mieli jednostka Pokrzywianki z Klimontowem. Jak Mańka poszła to Kaśka przyszła itd. Ja powiedziałem, że przestanę się tym przejmować. Niech sobie stoją. Karty nie mają, niech sobie dalej tak jeżdżą. Jeszcze jeżeli można powiedzieć na temat samochodów strażackich. Mamy Proszę Państwa wiadomo, że trzy jednostki w Systemie Ratownictwa Drogowego. Proszę Państwa jedna jednostka jest zawieszona – Krobielice, dlatego że jest tam problem z motopompą. Kupili sobie motopompę z jakiegoś tam samochodu, już zbrakowanego, ze tak powiem – odkupili. Teraz problem jest taki, że trzeba jakieś środki finansowe włożyć żeby tą autopompę zamontować. Naprawdę są to duże środki finansowe. Ja na to naprawdę nie mogę sobie pozwolić bo dopiero mamy koniec maja, a będziecie mieli Szanowna Rado informacje za miesiąc jakie jest już wykonanie budżetu. Nawet jeżeli chodzi o straż. I musimy się zastanowić co dalej. Jak wszyscy wiemy, pożarów jest bardzo dużo. Podnieśliśmy ekwiwalent z 8 zł na 10 zł. Z tego co słyszę inni Wójtowie, burmistrzowie jak temu zapobiegają. Nawet ostatnio byłem na szkoleniu wojskowym, obronnym. Proszę Państwa my rozmawiamy na różne tematy, bo oni np. poznosili. Mają 14 zł, mają 12 zł, ale poznosili na 4 zł i pożary się skończyły. I pozniżali ten ekwiwalent który my żeśmy podnieśli na 10 zł. Nie jestem za tym żeby zniżyć, ale różne słyuchy dochodzą mnie, ja także temu tematowi się przyjrę. Wczoraj akurat musieliśmy wyjechać do Niska było takie spotkanie. Nie wiem czy Pan Prezes był czy nie było go w Sandomierzu było spotkanie. Ale pojedę sobie sam do Pana Komendanta, muszę sobie ten temat delikatnie rozpoznać jeszcze bardziej. I musimy się przyjrzeć czy rzeczywiście są racjonalnie rozdysponowane samochody strażackie do akcji. Ostatnio sobie jechałem ulicą Sandomierską, wypompowanie jednego dnia było. Był pożar jednego dnia, prawda tego naszego słynnego kasyna. Na drugi dzień wypompowywanie jednostek tam było dwie albo trzy. Nie wiem po co były tam dwie jednostki. Ale pewne sprawy Proszę Państwa musimy sobie podogrywać. Nie zgadzały się ostatnio godziny, chyba Pan Prezes wie, dałem do wiadomości. Nie możemy sobie na to pozwolić. Musi wszystko być dopięte na ostatni guzik. W innym przypadku powiedziałem, będziemy odsyłać jeżeli samochód w Krobielicach było wytypowane na dzień poniedziałek, nie pamiętam w jaki to był dzień do mechanika, a jak się okazuje Panie Prezesie samochód nie dojechał do miejsca naprawy. W poniedziałek wysłałem pismo, że w dalszym czasie ten samochód jest dalej wyłączony. Nie będą nami rządzić, bo jeżeli my zlecimy montaż

tej autopompy, to będzie to w granicach 10 000,00 zł. Prawdopodobnie podpiszemy już umowę, Krobielice o środki, chyba już to ruszyło, prawda Panie Prezesie?

Pan Radny Kwapiński – w Krajowym Systemie.

Pan Wójt Ryszard Biń – Proszę Państwa jeżeli będę miał jakieś środki, to zastanowimy się, czy Rada dołoży, czy dołożymy do naprawy tej autopompy, żeby samochód był sprawny. Na dzień dzisiejszy uważam, że powinna być poprawiona autopompa i ten samochód powinien jeździć, ale po prostu nie wiem jakie tam są po prostu udry, że chcą coś na przymus. Na pewno nie wygrają dlatego, że musimy patrzeć również na środki finansowe. To tyle jeżeli chodzi o sprawę samochodów strażackich. Aha, jeszcze tutaj powiem Panu Zbyszkowi, musimy się jeszcze nad tym zastanowić jak to w ogóle jest, że słyszę ten samochód miał iść do tej jednostki, do tej jednostki. Ja sobie już po tym święcie, po 3 czerwca poproszę Pana Prezesa, Pana Komendanta, Panów Naczelników poproszę i ten temat definitywnie przeciąć. Papiery będą naszykowane i albo w tą stronę, albo w tą. Albo tego tematu wcale nie będziemy ruszać. Most na Rybnicy zaniżony próg, to Pan Zbyszek chyba o tym mówił, wiemy o tym Proszę Pana, będziemy robić drogę tutaj na Byszówce, Byszówka – Borek. I to zadanie będzie już realizowane, wtedy będziemy mieli na miejscu troszkę asfaltu, poprosimy Pana Andrzeja żeby podjechali, czy zapłacili żeby ten próg zlikwidować. Pan Kawecki droga pogwarancyjna no myślę, że jeżeli tam ktoś był, widziałem że coś robili, że nie skończyli, to na pewno skończą, bo przecież my tego też pilnujemy. Pan Goździewski droga do poprawy do Pana Zająca – pierwsze słyszę Proszę Pana o tym, ale proszę złożyć jakieś pismo żebyśmy mieli jak dać zlecenie Panu tutaj do Gospodarki Komunalnej bo ja się dowiaduje tutaj na sesjach, a przecież Proszę Pana musimy takie sprawy znać, by drogowiec dojechał zobaczył, dał znać co trzeba itd. bo tam musi pojechać samochód, nie wiem ile, musi to tam wszystko rozpoznać także myślę że temat jest do zrobienia. No i tutaj droga powiatowa Pan Przewodniczący – no ten problem jest prawda i myślę że będę koło tego chodzić będziemy szukać, mam nadzieję że powiat również jakieś środki dostanie żeby można było jakoś tą drogę poprawić. I tutaj Proszę Państwa z tych rzeczy tyle, myślę że później jeżeli coś będzie to w trakcie wyjdzie to będziemy sobie na bieżąco odpowiadali. A jeszcze przepraszam, jeżeli tutaj chodzi o zamieszanie wokół wodociągów tak, więc tak Panie Zbyszku. To było takie można powiedzieć nie wiadomo z jakiej przyczyny to się wzięło jeżeli chodzi o zanieczyszczenie wodociągów, my też wszyscy byliśmy zniecierpliwieni i czekaliśmy po prostu jak się ta sprawa zakończy. Ale były ogłoszenia napisane na tablicach informacyjnych jeżeli Pan chce żeby Panu odpisać Proszę Pana to odpiszemy Panu. Cieszę się bardzo, że Pan Kierownik Wojtyniak stanął na wysokości zadania i doprowadził wodociąg do sprawności że nie ma już bakterii coli. Teraz sukcesywnie są badania robione Proszę Państwa i wszystko jest w porządku i myślę że Panie Sekretarzu przypilnować kto odpowiada za to stanowisko żeby wyjaśnienie Panu Radnemu Kwapińskiemu zostało udzielone.

Sekretarz Gminy Pan Piotr Lipiński – chciałbym powiedzieć, że ta interpelacja składała się z wielu pytań i wielu stanowisk. I ja dopilnuje, że zweryfikujemy czy

poszła odpowiedź do Pana, jeżeli nie to dlaczego. To chyba dwa lub trzy stanowiska.

Pan Radny Kwapiński – ja rozumiem, ale sprawa była bardzo ważna i jest nadal ważna, bo ja uważam że temat jest nadal aktywny. Może nie ma bezpośrednio zagrożenia na dzisiaj, ale ono w każdej chwili może wystąpić. Wiele gospodarstw i podmiotów ma możliwość techniczną do skorzystania z kanalizacji sanitarnej istniejącej na tym terenie, a z niej nie korzysta i moja interpelacja zmierza w tą stronę żeby Gmina zrobiła wszystkie prawne kroki żeby osoby które mogą się podłączyć, w tym osoby prawne do kanalizacji sanitarnej żeby to dobrodziejstwo wykorzystywały. Dziękuję.

Zastępca Wójta Pan Adam Przybylski – niezależnie do wody, niezależnie od wszystkiego rzeczywiście wszyscy którzy mają możliwość podłączenia się do kanalizacji powinni to zrobić. Nawet dla własnego dobra i bezpieczeństwa. Bo część z tych ludzi też ma studnie przy domu i szambo obok, i to jest to szambo tylko trochę przefiltrowane. A nasza woda z naszego ujęcia nie jest wodą głębinową jest wodą z 12 metrów. Czyli to jest praktycznie biorąc jak woda podskórna. I musimy o nią dbać. Bo w perspektywie mamy albo zalew który musimy doprowadzić do uzdatniania i brać wodę z zalewu, albo przechodzimy na wodę z Wiązownicy. Mamy taką możliwość. Tyle tylko, że nie mamy już takiej możliwości negocjowania ceny tylko bierzemy to co dostajemy. I można się spotkać z taką sytuacją jak mamy teraz w Byszowie gdzie woda kosztuje 8 zł/m³. I co wtedy powiemy ludziom? Zrobimy dotację? Zbankrutujemy wcześniej niż myślimy. I na tym to polega. Ja chciałbym jeszcze dopowiedzieć, ale nie wiem czy mogę.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – proszę, proszę...

Zastępca Wójta Pan Adam Przybylski – chciałbym dopowiedzieć jeżeli chodzi o miejsce dla niepełnosprawnych, ono jest już wytypowane to jest miejsce zaraz przy budynku Nikisiołki czyli teraz „Centrum”. Tam będą dwa miejsca dla osób niepełnosprawnych, tylko jeszcze nie zrobiliśmy jeszcze oznaczenia. Jest już uzgodnione i z Panią Prezes i myślę że to będą dwa dobre miejsca gdzie będzie można podjechać i będzie można później wyjechać dookoła za Nikisiołką czyli przez plac z tyłu. I nie będę więcej zabierał czasu.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję. Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.

Proszę bardzo.

Pan Wójt Ryszard Bień – Szanowna Rado, Szanowni Państwo, przepraszam że na siedząco, ale tak łatwiej czytać. Proszę Państwa tak jak powiedziałem wcześniej, została już podpisana umowa na zrobienie monitoringu. Również negocjowaliśmy jeśli chodzi jeszcze o zrobienie jednej kamery na stadionie sportowym. W związku z tym, że jak na razie wiecie jest tam dostęp każdy może. I co kto chce to tam robi na dzień dzisiejszy. Myślę że taka jedna kamera będzie połączona już z monitoringiem w gimnazjum. Na pewno to jest wskazane na dzień dzisiejszy, bo wiemy że już jest w

prawdzie ta kamera założona ale jeszcze podłączenie do komputera. Na pewno już na 3 czerwca już zostanie to zaktualizowane. I myślę że tak samo, bo tutaj wpłynęło pismo, i rada zapoznawała się jeżeli chodzi o monitoring w Szkole Podstawowej tzn na zewnątrz. W związku z tym, że na dzień dzisiejszy robione jest ocieplenie szkoły i już tam wandale wchodzić biją, prawda. Popsują te ściany rękoma. Jeszcze dobrze nie położone, jeszcze tynk, i wstrzymują się takie maszyny. Bo wiadomo że jak z niszczą to kto będzie za to odpowiadał? Pan Kierownik powiedział: Panie Wójcie ja za to nie odpowiadamy bo tu każdy kto chce to wchodzi. I proszę Państwa na dzień dzisiejszy powiem tak. Mamy już ukończone ogrodzenie, my kopiliśmy tylko materiał, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, Zawodowa Szkoła – warsztaty, wykonały nam to ogrodzenie nie tylko tu, ale również koło stadionu. To było w ramach współpracy. I proszę Państwa postaramy się na przyszły tydzień zamontować. Oddzielimy prawdę szkołę, żeby mogli sobie tylko dochodzić do Domu Nauczyciela. Żeby dzieci sobie nie wchodziły. Będzie to ogrodzenie zamontowane i potem do rogu stołówki w ten sposób Dom Nauczyciela będzie odgradzony żeby do tyłu nie można było przechodzić. I myślę, że skończy się akt tego wandalizmu jeżeli chodzi o szkołę. Tak jak powiedziałem Proszę Państwa przebudowa dróg gminnych w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych, pierwsza droga wiadomo, że już umowa drogi gminnej Pęczów przez wieś, i druga będzie droga gminna Borek Klimontowski przez Byszówka też będzie to zadanie na dniach realizowane, termin realizacji jest do 29 czerwca. Także w ciągu miesiąca czasu myślę, że to wszystko zostanie zrobione. Dostawa, transport kruszywa na remont dróg gminnych na teren Gminy Klimontów zostało już tak jak na poprzedniej sesji powiedziałem, był na to przetarg. Wygrała firma Wojtas Marian, przedsiębiorstwo robót drogowych DROKAM i już proszę Państwa niektórzy Radni korzystają już z tego. Myślę, że tutaj Pani Edyta i Pan Gutek. Dowozimy proszę Państwa tak więc w miarę możliwości jeździ koparka czy równiarka, to już musimy to konsolidować z Zakładu Gospodarki Komunalnej żeby szło to sprawniej. Powoli będziemy to wszystko dowozić tam gdzie jeszcze ktoś nie ma tego zrobione, a ma z funduszu sołectkiego zabezpieczone środki. I Proszę Państwa jeżeli chodzi tu o fundusz sołectki, ja bardzo Państwa Proszę. Nie da się od razu zrobić wszystko w miesiąc. Jak są raty, jak przychodzą raty podatku w czterech ratach. Więc Proszę Państwa nie spodziewajcie się na przykład że fundusze sołectkie Proszę Państwa w przeciągu maja czerwca zrobimy wszystkie zadania. Nie da tak się zrobić dlatego że Pani Skarbnik również jest zobligowana pilnować pełnych spraw i spraw finansowych, również i ja. I Proszę Państwa jednemu wcześniej, jak jest możliwość jak jest sucho to dowozimy kamień Proszę Państwa. Jeżeli coś innego to coś innego, postaramy się ten fundusz zrealizować, jak się nam uda w całości to bardzo dobrze. Jeżeli nie Proszę Państwa bo na pewno będą takie przypadki, że nie da się bo np. tutaj Pan Kawecki prawda, no złożyli sobie wniosek żeby postawić sobie jakąś świetliczkę. Niestety Proszę Państwa musimy się nad tym zastanowić tak samo, i od razu powiem Pani z Pęczowa która była u mnie rano. Proszę Państwa na to wszystko musi być zgłoszenie. Otóż Proszę Państwa przecież do tego obiektu trzeba przyłączyć potem światło, prawda. To nie tak, że my sobie postawimy

budynek jakiś tam, czy drewniany, czy betonowy, a potem problem bo jak by coś się stało to Proszę Państwa kto za to wszystko odpowiada? To wszystko musi być dopięte na ostatni guzik. Musi być zgłoszenie zrobione, i my na pewno będziemy te zadania realizować. Tylko poproszę o chwilę cierpliwości. I na pewno będziemy w miarę posiadanych środków i dopływu środków finansowych w odpowiednich ratach i będziemy również w odpowiednich ratach to będziemy robić i realizować. Tak jak powiedziałem wcześniej remont budynku Publicznej Szkoły Podstawowej wygrała firma ze Staszowa Pan Zdzisław Roszczypała za kwotę 234 000,00 zł. To zadanie ma być zrealizowane do 30 czerwca. Już prace trwają, kto tam jest zainteresowany to bardzo proszę przejść zobaczyć jak to wszystko wygląda, ale myślę że wywiążą się w terminie. Zagospodarowanie terenu wokół świetlicy wiejskiej Grabina, firmy złożyły po prostu pisma o przełożenie, o przedłużenie, bo są różne sytuacje. Może oni tam mają jakieś problemy, jest taki przepis i prawo, że można przedłużyć ten termin i my to pozytywnie zaopiniowaliśmy. I to zadanie ma być zrobione do 20 lipca. Myślę że to krótki czas bo to faktycznie dwa miesiące. Jeżeli chodzi o budowę bieźni tak jak mówiłem została odebrana. Zakończona realizacja. Za kwotę 88 456,00 zł myślę że ładnie to jest zrobione, oby tylko młodzież doceniła ten nasz wysiłek i trud który tam był włożony. I przyjdzie to tylko z korzyścią dla naszej młodzieży, bo dla nich to robimy. Żeby nie chodziły gdzieś tam po zakątkach, tylko mają piękną bieźnię. Myślę że będziemy tutaj prosić dyrekcję żeby się troszeczkę nauczyciele jeżeli chodzi o w- f bardziej zaangażowali. Nie mogą powiedzieć że nie mają warunków, bo mają idealne warunki jeżeli chodzi o bieganie, do 100 metrów mają idealne warunki. Proszę Państwa również wykonujemy usługi audytoryjne energii, jest to problem, zresztą byliśmy na takim spotkaniu Wójtów, Burmistrzów. Również mieli spotkanie które niestety wchodzi nogami Zakład Energetyczny, kupują energię, Panie Zbyszku, tak? Biorą udział w przetargach, potem sprzedają gminom taniej, i my chcemy na razie zrobić audyt, zobaczyć co uda się naprawić w naszym oświetleniu. Czy te oprawy rzeczywiście są dobre, czy może je zmienić, czy może za dużo ciągną prądu. Bo proszę Państwa musieliśmy wyłączać oświetlenie, i myślę że z tego są jakieś korzyści ale myślę, że jeżeli dojdziemy do tego, zobaczymy co jeszcze nam nie pasuje można by to poprawić. A w tym przypadku myślę, że dużo powiedziałem, że najciekawsze rzeczy przekazałem. Zapytania będą, a w trakcie sesji to będziemy odpowiadać.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję Panu Wójtowi. Czy są jakieś pytania odnośnie tego sprawozdania z odwołalności międzysesyjnej? Nie widzę. Szanowni Państwo przejdziemy do punktu 6.

Do punktu 6 obrad sesji

Funkcjonowanie bibliotek w gminie.

Rada Gminy kontroluje działalność Wójta oraz Gminy, jednostek organizacyjnych jak Biblioteka, na miesiąc kwiecień/maj Komisja Spraw Społecznych zajęła się tym tematem. I tutaj przedstawi Państwu w tej kwestii swój protokół. Widzę i Pana Stanisława Tarnawskiego, który jest tu wydelegowany przez Panią Dyrektor

Biblioteki, która jest nieobecna tu na terenie, jest na szkoleniu. Jak będzie potrzeba jakiś pytań, jakiś innych historii to widzę, że Pan Stanisław jest przygotowany żeby Państwu na ten temat udzielić odpowiedzi. Proszę bardzo Panią Przewodniczącą Komisji Spraw Społecznych o zabranie głosu.

Pani Radna Gajewska – dziękuję, pozwolicie Państwo, że też na siedząco jak Pan Wójt, będzie wygodniej. Komisja Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 16 maja 2012 roku wysłuchała sprawozdania z działalności Gminnej Biblioteki Pani Lesiak – Nawrocka. Działalność polega na gromadzeniu, opracowaniu materiałów bibliotecznych ze szczególnym uwzględnieniem materiałów dotyczących własnego regionu, udostępnienie zbiorów bibliotecznych na miejscu, wypożyczenie do domu, z uwzględnieniem szczególnych potrzeb dzieci i młodzieży oraz ludzi niepełnosprawnych, popularyzacji książki i czytania, poprzez Dyskusyjny Klub Książki i Bibliofila, współdziałaniu z innymi Bibliotekami i instytucjami upowszechniania kultury, organizacjami i towarzystwami w rozwijaniu i zaspokajaniu potrzeb oświatowych i kulturalnych społeczeństwa. Udział w realizacji projektu PPWOW Program Integracji Społecznej – Aktywizacja i rozwój dzieci i młodzieży, działanie realizowane poprzez Kluby zainteresowań, Klub Bibliofila, realizację projektu – infrastruktura Biblioteki, udziale w programie Rozwoju Biblioteki, komputery, szkolenia, udział w szkoleniu Biblioteka+, lekcje biblioteczne, współudział w powiatowych konkursach, ogólnopolskim tygodniu bibliotek, współpraca z Gminnym Ośrodkiem Kultury, polegała ta współpraca na organizacji loterii fantowej, współpraca z Parafią Rzymskokatolicką w Klimontowie. W bibliotece działa również Punkt Informacji Turystycznej, myślę że o tym punkcie powie Pan Tarnawski. Księgozbiór Biblioteki liczy 34 490 woluminów. Zakupiono w 2011 r. 625 woluminów na kwotę 9 555 zł, w tym dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyniosła 2 500 zł. W 2011 r. odnotowano 17 546 wypożyczeń i liczba ta systematycznie wzrasta. Odwiedzin było 8 503, czytelników 588. Z czytelni skorzystało 1176 osób, udzielono informacji 480 osobom. Z czytelni internetowej skorzystało 347 osób. Na 2012 r. zaprenumerowano 5 szt. czasopism. W Bibliotece zatrudnionych jest 4 bibliotekarzy, 1 księgową na ¼ etatu i 1 osoba w informacji turystycznej. Duże wyzwania i duże zadania czekały będą naszą Bibliotekę kiedy zostanie oddany nowy budynek biblioteki, w tej chwili jest remontowany. Duże zadanie będzie w związku z sytuacją naszą finansową bo finanse będą bardzo duże potrzebne na uruchomienie nowej Biblioteki, a także i kadrową ponieważ biblioteka ma ambicje i bardzo dobrze mieć taka nowoczesna Bibliotekę na miarę naszych czasów. To tyle, dziękuję, i poproszę teraz Pana Tarnawskiego.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję bardzo, zanim jeszcze Pan Stanisław, dwa słowa jeszcze na ten temat Wójt Przybylski odnośnie realizacji tej nowej inwestycji.

Zastępca Wójta Pan Adam Przybylski - Szanowni Państwo w ramach programu Biblioteka+ finansowanego z Ministerstwa Kultury podjęliśmy się remontu starej Szkoły Zawodowej i adaptacji jej na Bibliotekę, już nowoczesną bibliotekę. W tym stanie jakim jest praktycznie mamy zabezpieczony cały budynek jeżeli chodzi o

pierwsze piętro. Teraz trwają prace przy zakładaniu dachu, oraz prace przy elewacjach i mam nadzieję, że firma która ma to zrobić do końca czerwca jakoś zdaży. Bo widać że jest to dobra i bardzo prężna firma, która robi to solidnie. Budynek niestety okazał się trochę bardziej zdewastowanym niż nam się wydawało. Bo mieliśmy nie zmieniać dachu, a okazało się że dach był taki, że trzeba było go zmienić. Okazało się że praktycznie biorąc stropy wszystkie musiały być wymienione ponieważ były stropami drewnianymi zgniłymi, okazało się że pod częścią budynku nawet nie było fundamentu. No ale jakoś sobie firma poradziła z tematem, i już myślę że te efekty będą lada chwila widoczne. Ponieważ już nagromadzili materiał na dach i niedługo będą go kryć. A elewacja będzie już następnym elementem. W środku już praktycznie elektryka została zrobiona. Zostały tylko elementy które będą powodować że będzie można lada dzień przykręcać płyty regipsowe. Bo tam nie będzie tynku tylko regipsy. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję bardzo, poproszę Pana Stanisława w tej chwili o parę słów.

Pan Stanisław Sas – Tarnawski – Szanowna Rado, Panie Przewodniczący Punkt Informacji Turystycznej działa od wiosny 2009 roku. Ja posiadam uprawnienia, zostałem przeszkolony gruntownie w Kielcach, które zakończyły się egzaminami w Krakowie także posiadam certyfikat. Wcześniej administrowałem kulturę fizyczną i turystykę w Sandomierzu w Urzędzie Miasta, miałem jeszcze stare uprawnienia jako przewodnik PTTK Sandomierz. Jeszcze jeżeli chodzi o Punkt Informacji Turystycznej – zgłaszają się Proszę Państwa tak: turyści indywidualni, jak i grupy zorganizowane, to z takich większych grup w tym roku miałem zaszczyt oprowadzać dziennikarzy z Gazety Wyborczej, ponadto 19 kwietnia była delegacja ze Strasburga w grupie kilkoosobowej z przewodnikiem. Mówili prawda, w języku francuskim. No ja nie znam biegle francuskiego, ale mieli tłumacza, także mam wpis tutaj. Ponieważ prowadzę zeszyt większych tych grup. Nie wszystkie grupy się wpisują, bo nie wszystkie grupy przechodzą po prostu przez Punkt Informacji Turystycznej. Ale jeżeli są takie np. 1 maja prywatnie wybierałem się na ryby, a Pan Kościelny Krzysztof Rybusiński mówił że ksiądz ma do mnie prośbę bo przyjedzie grupa i potrzebuje przewodnika, oczywiście nie odmówiłem, oprowadziłem. Oprowadzałem grupę z Gór Wysokich, sp. Wojciecha Siemiona miałem zaszczyt sławnego oprowadzać. Także jestem w temacie i wszystkie zabytki z okręgu Sandomierskiego nie tylko orientuje się w zakresie naszych z Klimontowa. Ale z naszej Gminy jak i z Ziemi Sandomierskiej mam opanowane, Kolegiatę w Opatowie i no właściwie wszystkie kościoły w Sandomierzu. Także jestem w temacie gruntownie. No jeżeli chodzi o, otrzymaliśmy takie jakieś tam umeblowanie: biurko, komputer, szafkę, fotel obrotowy taki, także czuję się jak na karuzeli, ale w ramach współpracy Pani Dyrektor wykorzystala bo ja mam wzrost słuszny, 2 krzesła takie twarde aż do bólu, także za długo nie mogę na niczym siedzieć. Jakaś tam współpraca jest z tym ROT n-em, w tym roku jakoś mniej suvenirów, bo to jest indywidualnie przygotowanie żebym tylko w sensie jako przewodnik. Niektórzy mają wyjaśniam swego przewodnika bo jada przeważnie tak: Opatów Kolegiata św. Marcina w Opatowie,

następnie Klimontów nasze zabytki niekiedy tylko Kolegiata, bo do Klasztoru to już nie mają czasu bo jadą do Ujazdu. Bo tam są określone godziny. A niektórzy tylko wymagają takiej informacji że proszę powiedzieć co jest godnego zwiedzenia w Klimontowie. No niestety no nie ma z prawdziwego zdarzenia Proszę Państwa bazy noclegowej i gastronomicznej. Choć teraz coś w tej kwestii się poprawiło. Jest Dworek na Wichrowym Wzgórzu Pana Jarka Paczkowskiego, jest tutaj punkt przy CPN – ie Pana Bielawy Zbyszka, ponadto są Pana Piotra Sudego w trakcie budowy także nie wiem kiedy powstanie ten obiekt. Ale w samym Klimontowie nam brakuje i nieraz gdy jest turysta indywidualnie po zwiedzeniu pięknych zabytków architektury sakralnej i świeckiej wszystkich z naszej gminy jest w tradycji Polskiej żeby miał rosół na talerzu rosół, piwo z wianuszkami i schabowy jak denko od studni plus ratanką ziemniaków. No brakuje, bo turyści to tak lubią. Niemniej jednak niektórzy wymagają nawet takiej pieczętki, ja takiej pieczętki nie mam, już zgłaszałem do Pani Dyrektora. Są kolekcjonerzy którzy proszą, żeby była miniaturka naszej Kolegiaty czy Klasztoru poddominikańskiego Punkt Informacji Turystycznej. No mówiąc szczerze to za swoje pieniądze wyrobię bo miałem tutaj przewodników z PTTK – u, oni mają takie piękne pieczętki w ramach tego proszą mnie jako kolegę przewodnika o zrealizowanie się, o wstawienie tej pieczętki a u nas tego po prostu nie ma. No ja mówię to nie są wielkie pieniądze, koszt takiej pieczętki to jest 50 maksymalnie 100 zł. I niestety tego brakuje. Są kolekcjonerzy którzy przychodzą, i oni mają zeszyciki i to jest ich dorobek całego życia. No piękna architektura sakralna ja im daję pieczętkę Gminnej Biblioteki Publicznej lecz oni wymagają żeby gdzieś tutaj było gdzieś z Kolegiatą św. Józefa. Ja mam tutaj chciałbym żeby sobie państwo pooglądali wpis do wglądu, zaprowadziłem zeszyt żeby udowodnić moją pracę i tutaj grupy mi się po prostu wpisują. Oczywiście nie wszystkie bo nieraz... no proszę bardzo to chciałbym Państwu przekazać... dziękuję Państwu.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję bardzo, czy w kwestiach Bibliotek są jeszcze jakieś głosy? Pytania? Jeśli nie to dziękuję Panu Stanisławowi i Komisji Spraw Społecznych. Przechodzimy do punktu 7.

Do punktu 7 obrad sesji

Przyjęcie Gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie.

Zgodnie Szanowni Państwo z ustawą z dnia 29 lipca 2009 roku, Gmina ma obowiązek opracowywania tych programów i oczywiście zatwierdzania uchwałą przez Radę Gminy. Taki Program został przez OPS opracowany, Państwo żeście mieli ten Program na komisjach był on dość obszerny. Ja tylko może tak przekartkuję po wstępie jaki tu mamy, dalej jest metodologia programu, charakterystyka Gminy, diagnoza problemu, program realizowany w oparciu o akty prawne jakie dotyczą tego programu, cele programu, efekty jakie są przewidywane do realizacji, budżet jaki jest przewidywany, skutki programu i oczywiście załączniki. Szanowni Państwo widzę Panie z Opieki Społecznej jeżeli by były jeszcze jakieś pytania to ja myślę że będą służyć nam tu odpowiedzią. Komisje wszystkie pozytywnie jakby zaopiniowały

ten program. Czy ktoś z Państwa ma do tego programu jakieś uwagi? Czy Komisje mają jakieś uwagi? Nie widzę. To przeczytamy uchwałę.

Uchwała nr XV/128/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie przyjęcia Gminnego Programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie. Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Przechodzimy Szanowni Państwo do punktu następnego

Do punktu 8 obrad sesji

Przyjęcie Oceny zasobów pomocy społecznej Gminy Klimontów na rok 2011.

no jest tu dość obszerny materiał odnośnie tego tematu, oczywiście zgodnie z ustawą również z 18 marca 2011 roku. Gmina jest zobligowana, Opieka Społeczna jest zobligowana Radzie Gminy przedstawiania tych zasobów. No jest to dość obszerny materiał. Rozumiem Państwo się z tym zapoznali na komisjach. Czy są jakieś tutaj jeszcze uwagi do tych zasobów? Proszę bardzo Pan Szelağ.

Pan Radny Szelağ – ja tam wnikliwie żem przeglądał, to mi się tam nasunęło kilka uwag np. jest nie ujęty Klub Seniora,

Pani Anna Zych pracownik OPS Klimontów – jest ujęty.

Pan Radny Szelağ – ja tu widzę 0

Pani Anna Zych pracownik OPS Klimontów – jest tam ujęte, w poprzednich latach jest 0, a teraz jest wpisany.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – nie było wcześniej, teraz jest uwzględnione.

Pan Radny Szelağ – to przepraszam bardzo, bo było to zgłaszane, Klub działa, ma się świetnie. Zaciekało mnie tu jeszcze tu że w Gminie Klimontów nie prowadzi się żadnego Domu Pomocy, mieszkańcy są umieszczani w Domach w Powiecie lub na terenie innych powiatów zgodnie z ustawą o Pomocy Społecznej. Gmina ponosi koszty pobytu swoich mieszkańców w Domu Pomocy Społecznej. Koszty cały czas systematycznie rosną. Nad tym trzeba się zastanowić, nie działa Dzienny Dom Pomocy, nie działa nic, no w każdym razie chodzi mi o co. Chodzi mi o to jest coraz więcej ludzi starych, coraz więcej będzie pomocy, coraz więcej będzie tych ludzi potrzebowało pomocy i będzie trzeba coraz więcej dopłacać. A dlaczego tu nie możemy coś zrobić mając takie świetne warunki. Panie Wójcie mamy kilka budynków, pustostanów, zaniedbanych, już prawie się tylko nadają do wyburzenia i zaorania. A można by było jeszcze coś uratować. I nad tym problemem chciałbym się tu zastanowić. I to by było tyle. Jeszcze coś mam. Utworzenie świetlicy środowiskowej. No Klub Seniora posiadając bardzo duży odsetek nauczycieli bo wiadomo że nauczycieli trochę w takim wieku produkcyjnym wypchnięto. I chciało by nawet prowadzić tą Świetlicę środowiskową. Bo wiemy że coraz więcej młodzieży tzw. sierot unijnych, bo rodzice wyjeżdżają nie radzi sobie. Po prostu cały tydzień kluczą. Seniorzy chcą wziąć pod opiekę. I to byśmy właśnie prosili o pomoc, o wsparcie. I tu Panie Wójcie jeszcze może jakąś izbę, żeby tych dzieciaków można by było może doksztalcić. Bo nauczycielki są po wszystkich kierunkach. I mają czas i

z tymi dziećmi potrafią. Bo są jeszcze wychowani jeszcze na zasadach takich że nauczyciel znaczył tyle co nauczyciel, dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, czy ktoś z Państwa jeszcze? Nie widzę.

Czytam uchwałę. Uchwała nr XV/129/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie przyjęcia oceny Zasobów pomocy społecznej Gminy Klimontów za 2011 rok. Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 9a obrad sesji

Sprawy majątkowe: wyrażenie zgody na nabycie nieruchomości gruntowej w miejscowości Borek.

Opinie Komisji tam są pozytywne raczej w tym względzie, czy ktoś z Państwa do tego tematu jeszcze? Nie widzę. Tam wszystko na Komisjach w protokołach jest pokazane, były dyskusje na ten temat.

Czytam uchwałę. Uchwała nr XV/130/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej (w Borku na świetlicę i plac zabaw). Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

W punkcie b, było wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości gruntowej po byłym obwodzie drogowym ale to usunęliśmy z porządku. A szkoda mogliśmy Proszę Państwa myśmy nie musieli jej uchwalać, ale byśmy podyskutowali na ten temat. A jak nie ma to Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 10 obrad sesji

Powołanie Komisji do spraw zniszczenia nieodebranych dokumentów złożonych przy zgłaszaniu kandydatów na ławników.

Taka jest Szanowni Państwo procedura, że jeżeli się tych dokumentów nie odbierze to trzeba je zniszczyć komisyjnie. Komisje zaproponowały skład tej Komisji, widzę że z jednej Komisji Spraw Społecznych widzę nazwisko Pana Kozioła Henryka, z komisji następnej jest Stanisław Kawecki i z Komisji Budżetowej est Szeląg Mirosław – propozycje takie, czy ?Państwo mają jeszcze inne? Komisja wystarczy 3 osobowa. Od 3 do 5 osób. Myślę że to nie duży temat do załatwienia. 3 osoby wystarczą. Myślę że delegacje z tych Komisji zajmą się dobrze tą sprawą, spróbujemy to przegłosować. Czytam Państwu uchwałę.

Uchwała nr XV/131/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie powołania Komisji do spraw zniszczenia nieodebranych dokumentów złożonych przy zgłaszaniu kandydatów na ławników. Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 11 obrad sesji

Określenie zasad umieszczania reklam na obiektach i nieruchomościach gruntowych stanowiących własność Gminy Klimontów.

Tam opinie Komisji są raczej pozytywne, ja przeczytam Państwu opinię prawną radcy prawnego. Bo ona tam uwagi pewne do tej uchwały, ja myślę że skorzystamy tutaj z opinii prawnej. To chodzi głównie o podpunkt żeby go wyjąć z tej uchwały.

Opinia prawna. Dotycząca projektu uchwały Rady Gminy Klimontów w sprawie określenia zasad umieszczania reklam na obiektach i nieruchomościach gruntowych stanowiących własność Gminy Klimontów, zgodnie z art. 40 ust. 2, pkt. 3 i 4 Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, organy gminy mogą wydawać akty prawa miejscowego w zakresie zasad zarządu mieniem gminy. Oraz zasad i trybu korzystania z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Przy czym przez zwrot zasady i tryb korzystania należy rozumieć uprawnienia Rady do ustalania pewnych reguł, wytycznych dla podległych jej organów w zakresie sposobu gospodarowania mieniem gminnym. Stanowienie przez Radę Gminy prawa powszechnie obowiązującego na podstawie ogólnej normy kompetencyjnej zawartej w artykule 40 ust. 2 Ustawy. Jest możliwe w ramach przyznanych Gminie kompetencji związanych z realizacją nałożonych na nią zadań. Zgodnie z przyjętą opinią orzeczniczą pojęcie zasady i tryb korzystania z gminnych obiektów służących użyteczności publicznej oraz zasady zarządem mieniem gminy należy rozumieć jako ogólne wytyczne reguł bez konkretyzacji uprawnień czy obowiązków. Nie obejmuje więc to określania ścisłych wysokości opłat. Albowiem oznaczałoby to w gruncie rzeczy wprowadzenie cen urzędowych do czego Rada nie jest upoważniona w sposób sztywny wysokości cen za umieszczenie reklam na obiektach i terenach komunalnych Gminy. Gdyż jej kompetencja ogranicza się jedynie do ewentualnego określenia zasad obliczania tych zasad. Umieszczenie reklamy następuje na podstawie umowy cywilno – prawnej. Dlatego w tym zakresie obowiązuje zasada swobody umów wyrażana w artykule 253 Kodeksu Cywilnego, z którego wynika że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny wg swego uznania. Czyli mogą się dogadać. Odnośnie tamtych kwot. Byle by treść i cel nie sprzeciwiała się w stosunku do zasad współżycia społecznego. Cena świadczonej usługi ustalana jest przez strony umowy, to jest organ wykonawczy Gminy. Czyli tu Wójt będzie, do którego zadań należy gospodarowanie mieniem komunalnym, oraz kontrahenta z którym mają negocjować. Czyli tak jak mówię – muszą rozmawiać. Zaproponować więc należy z rezygnacji z projektu uchwały, żeby opłaty ustalone zostaną zarządzeniem Wójta. To jest ta uwaga do tej uchwały. Żeby ten punkt ewentualnie wykreślić bo byłby niezgodny z prawem. Ja tu zapytam Wójta, który daje tą uchwałę czy się na to zgodzi, i już kończę Proszę Państwa opinię prawną: pozostając w zakresie brak jest uwag odnośnie uchwały co do treści i jakby oparcia w przepisach prawa. Maria Szpunar – Radca prawny.

Czyli sugerują Szanowni Państwo byśmy wykreślili w tej uchwale tutaj sugestia

prawniczki : 5 § opłaty o których mowa w § 4 ustala zarządzenie Wójta Gminy Klimontów. Żeby to wykreślić. Tak prawniczka podpowiada. Czyli sugeruje by pozostałe części tej uchwały § są dobre. I to będzie to narzędzie jak gdyby że można już te rzeczy załatwiać, rozmawiać, czy ta uchwała jest potrzebna. Tylko widzi że ten §5 jest niezgodny z prawem. Czyli Wójt się zgadza na wykreślenie, co Państwo na to? Przecież nie podejmujemy uchwały niezgodnej z prawem, prawniczka to zrobiła i tak trzeba to zrobić. Czyli wykreślamy. Przeczytam Państwu uchwałę już po. Czytam uchwałę.

Uchwała nr XV/132/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie określenia zasad umieszczania reklam na obiektach i nieruchomościach gruntowych stanowiących własność Gminy Klimontów. Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego. Tutaj jest następna uchwała.

Do punktu 12 obrad sesji

Reasumpcja uchwały Nr XIV/119/12 z dnia 28 marca 2012 roku w sprawie zmian w budżecie gminy.

Państwo żeście dostali, czy tutaj jest wszystko tu? Bo mi się mijają tutaj te numery tych uchwał. Dlatego że z RIO tutaj mówią o uchwale o innym numerze a tutaj jest o innym numerze. Żebyśmy jakiegoś błędu tutaj nie popełnili czeskiego.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – ja i tak pojedę z tą uchwałą gdyby było trzeba zmienić to ewentualnie wtedy.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – ja nawet jak czytałem to nie wiedziałam jaka jest uchwała do tego.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – no jeszcze dzisiaj dzwoniłam, także tak mi powiedziały, ale no nie mam pojęcia.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – to zaryzykujemy, to ja mogę dzisiaj to podpisać może dzisiaj Pani pojechać z tym żeby to wyjaśnić. Na następnej sesji ewentualnie. Szanowni Państwo było to omawiane na komisjach, reasumpcja tej uchwały. Pani Skarbnik wyjaśniała jak zapoznawałem się z protokołami z komisji, więc czytam uchwałę.

Uchwała nr XV/133/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 rok (reasumpcja uchwały Nr XIV/119/12). Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 13 obrad sesji

Wprowadzenie zmian w budżecie gminy na 2012 rok.

Ta uchwała która ostatnio była wprowadzana jest to zmiana aktualna. I rozumiem że

zmieniły się te załączniki i musiało się troszeczkę zmienić. Też na komisjach to było omawiane. Były pytania, Pani Skarbnik wyjaśniała. Przeczytam uchwałę.

Uchwała nr XV/134/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 rok. Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Czy Państwo macie jeszcze jakieś uwagi co do projektu tych uchwał?

Pan Radny Szela - no ja.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – proszę bardzo.

Pan Radny Szela – ja bym chciał się spytać Szanownej Rady czy rozumiała wszystko coś z tego? Wszyscy robimy takie miny mądre, bo ja na przykład nie bardzo. 800 pożyczamy, 600 spłacamy, 200 reasumpcja tu tego i nic. Ja bym prosił Panią Skarbnik żeby tu to było przejrzeć bo nie jesteśmy ani księgowymi ani nic.

Zastępca Wójta Adam Przybylski – mogę odpowiedzieć?

Pan Radny Szela – jeszcze chwilę, bo np. nie rozumiem tego mam spłacić 800 000,00 potem 600 bierzemy, to w końcu ile my spłacimy?

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – ale ja to tłumaczyłam wszystko na Komisjach. Ta reasumpcja uchwały to był po prostu błąd, w uchwale poprzedniej. Tam był zmniejszony deficyt do wysokości 867 216,00 i w treści uchwały powinny być zmniejszone upoważnienia też Wójta do zaciągnięcia kredytów. Nie było tego dlatego robimy tą reasumpcję. Natomiast po przedstawieniu bieżących zmian ja tłumaczyłam, że wprowadziłam dotację głównie za Nawodzice i za Olbierzowice te refundacje ze środków unijnych. I jeszcze nam się zmniejszył deficyt. Więc ostateczna uchwałą którą podejmujemy w sprawie zmian w budżecie ma się to tak że deficyt mamy 546 490,00 natomiast kredytów mamy pobrać 612 490,00 zł. Tak się to przedstawia, ja to wszystko tłumaczyłam na Komisjach.

Pan Radny Szela – no Jezus, Maria ja chce wprost. Ile spłacamy?

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – ma Pan załącznik nr 6 do uchwały budżetowej i w załączniku nr 6 jest wszystko, ja tłumaczyłam że to jest najważniejszy załącznik przychody i rozchody 2012 roku. Są rozchody 1 450 000,00 są wprowadzone wolne środki za poprzedni rok 1 383 848,00 i kredyt mamy do pobrania 612 642,00 zł. Czyli bierzemy kredytu 612 642,00 a 1 452 000,00 spłacamy.

Pan Radny Szela – to w końcu ile spłacamy?

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – rachunkowość kieruje się swoimi zasadami, nie można tak, kredyt to kredyt, spłata to spłata. Może niech się pan zapyta o zmniejszenie zadłużenia. Zmniejszy nam się zadłużenie na o ponad 800 000,00 zł. A ja nie mogę tego odjąć.

Pan Radny Szela – dziękuję. Rozumiecie to? Ja poproszę swoich księgowych bo mam takich w rodzinie i mi to wyjaśnią po mału, może rzeczywiście.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – bardzo proszę. Czy ktoś z Państwa jeszcze nie rozumie?

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – czy ktoś w tej sprawie jeszcze?

Pan Radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Wójcie chciałbym powiedzieć na pytanie Radnego Szela, że ja rozumiem. Myślę, że na Komisji Rewizyjnej wyjaśnienia Pani Skarbnik były na tyle szczegółowe. I ja bym

właśnie sugerował żeby tego typu dyskusje było dokładne i szczegółowe. I takie wprowadzające nas w zrozumienie sytuacji przebiegały na komisjach.

Pan Radny Szela – tak jest ale ja chciałbym żeby to zrozumiałe było.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – ale ja staram się naprawdę bardzo zrozumiale tłumaczyć, ja zawsze mówię że jak wprowadzam to zaraz co za tym idzie. Jak tłumaczę jeden załącznik np. jak mówię o załączniku dochodowym, wprowadzam dochody, mówię że w wydatkach idą za tym wydatki. Więc wydaje mi się że jaśniej już tego przedstawić nie mogę. Dziękuję.

Pan Radny Szela – ja myślę że można, udowodnię że można. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Proszę Państwa nie jest to jednak taka prosta materia, jest tych cyferek, jest tych historii, dlatego tak jak tutaj sugerował Pan Kwapiński na tych komisjach niech Państwo pytają dodatkowo jeżeli trzeba. Żeby to było później na sesji. Czyli mamy uchwałę.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego.

Do punktu 14 obrad sesji

Wprowadzenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 – 2023.

to też tak jak Pani Skarbnik tłumaczyła, przesunięcia, zmiana w budżecie to oczywiście o tej prognozie mówiła. Czy są tutaj jeszcze jakieś kwestie odnośnie Prognozy? Nie widzę. Przeczytam zatem uchwałę.

Uchwała nr XV/135/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie Wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2012 – 2023. Treść uchwały jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego. Do tych uchwał wprowadzonych dzisiaj.

Do punktu 15 obrad sesji

Wyrażenie sprzeciwu wobec likwidacji posterunku Policji w Klimontowie.

Jest tu dość bogate uzasadnienie, czytaliście Państwo te uzasadnienia, to może nie będziemy tego czytać. Uzasadnienie jest proste, stan bezpieczeństwa zmaleje na pewno jeżeli posterunek wyprowadzą stąd. Taka jest tendencja, Państwo wiecie Sądy te Rejonowe, inne historie próbuje się to wszystko zabierać. Podobnie jest z posterunkami. Przeczytam uchwałę.

Uchwała nr XV/136/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec likwidacji posterunku Policji w Klimontowie.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 14, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie.

Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego. Do tych uchwał

wprowadzonych dzisiaj.

Do punktu 16 obrad sesji

Przystąpienie Gminy Klimontów do projektu w ramach projektu Kapitał Ludzki.

To też się pokazało troszeczkę później, taka ogólna informacja. 5 podmiotów należy do tego programu, i na to wszystko jest 1 564 000,00 dzielona na 5. gmina by otrzymała środki w wysokości 316 800,00 zł bez własnego wkładu. Taka tu informację Pani Potocka przygotowała. Na co to można zużyć? No generalnie na szkolenia, studia podyplomowe, szkolenia pracowników urzędu, 10% z tego można by na środki jakies trwałe. Taka tu informację mam, ale tak jak tutaj Wójt zapowiadał tutaj Pan Sekretarz nam powie jeszcze w tej kwestii troszkę więcej. Proszę bardzo, oddaje głos.

Sekretarz Gminy Klimontów Piotr Lipiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado w 2011 roku przystąpiliśmy do takiego projektu CAF czyli badaliśmy własne możliwości silne i słabe strony. W wyniku tych naszych prac powstał dokument dotyczący metody oceniania i dzięki temu dokumentowi możemy przystąpić do konsorcjum. Tak jest zapisane przez Ministerstwo Restrukturyzacji że tylko w konsorcjum możemy przystąpić mając taki dokument samooceny do tego projektu który gwarantuje nam 2 000 000,00 zł. Jest 5 podmiotów, powiat nizański, jest jedynym powiatem, a reszta to są Gminy. Najmniejsze są Niżyce. My chyba jesteśmy 3 podmiotem jeżeli chodzi o wielkość. Ubiegamy się tutaj o te środki tak jak tutaj Przewodniczący powiedział tylko i wyłącznie przeznaczyć możemy na szkolenia, na samodoszkolenie się. W ramach tego projektu wpisaliśmy 10% dofinansowania naszej sali konferencyjnej. Na tablice multimedialne, aby nasi pracownicy mogli się w tych miejscach doszkalać. Nie każdy z pracowników samorządowych może uczestniczyć w studiach podyplomowych. Aczkolwiek wpisaliśmy takie szkolenia. 4 osoby mogą z tego skorzystać. W tej chwili jesteśmy na etapie przygotowania kompletnego już końcowego wniosku, zastanawiamy się czy nie wywalić internet i obieg dokumentów internetowych który to nam gwarantuje „e-świętokrzyskie”. Tak jak Pan Wójt tu powiedział wprowadzić program który by nam dał możliwości organizacji ruchu na terenie, na drogach gminnych. Żeby to było w ramach tego projektu. Tam jest 50 000,00 w tym. Ta uchwała którą teraz Szanowna Rada podejmuje jest uchwałą intencyjną. Tak sobie zażyczyła firma Gama która jest naszym liderem. Ponieważ 5 podmiotów ma lidera, jest nim firma Gama. Firma Gama chce za prowadzenie tego projektu 10%, czyli 250 000,00 z 2 000 000,00. Ona nas będzie rozliczać. Generalnie szkolenia ona nam poprowadzi. Czyli wybierze partnera do szkoleń. Natomiast w przypadku zakupów niestety musimy podjąć działania wnoszące zakupów. Oni nam potem na podstawie noty, zaraz te pieniądze oddadzą. I ta uchwała zdaniem firmy czyli zdaniem lidera jest nam niezbędna. Wszystkie 5 podmiotów podejmuje taka uchwałę intencyjną. I w miesiącu czerwcu zostanie złożony wniosek do Ministerstwa. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję Panu Sekretarzowi, czy jeszcze macie

Państwo jakieś pytania w tej kwestii? Proszę bardzo

Pan Radny Kwapiński – ja bym zapytał bo mieliśmy troszkę mało informacji na ten temat. Chciałem zapytać dlaczego taki układ jest akurat tutaj powiatów i tych gmin. Bo to taka trochę jakby przypadkowość.

Sekretarz Gminy Klimontów Piotr Lipiński – Szanowni Państwo to nie jest żadna przypadkowość. W ramach tego projektu w województwie świętokrzyskim 4 gminy ma własną metodę oceny. Najbliżej to jest Raków. Ale Raków już podpisał porozumienie z 5 gminami. Do nas zwrócił się powiat niżański i Dąbrowa Tarnowska, żebyśmy z nimi uczestniczyli w tym projekcie. Analizując województwo świętokrzyskie oprócz Bielin, Rakowa i jeszcze Złota ma taką metodę oceny ale oni byli już w zupełnie innych gminach. Tu dla tego projektu nie ma takiej sztywnej reguły żeby to było w danym województwie. Nawet cieszymy się że są to gminy podkarpacia, chyba jedna to jest gmina małopolska. Dlatego że nabierzemy może jakiś nowych doświadczeń, jakieś nowe kontakty i nabędziemy jakiś nowych umiejętności. Z jakiejś innej części Polski zobaczymy w jaki sposób się pracuje.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, proszę bardzo.

Pan Radny Kwapiński – jeszcze mam jedno pytanie. Bo tutaj mówimy jakby o intencji przystąpienia do tej grupy i zrealizowania tego programu. Jaką mamy gwarancję że ten program się nam uda, że wejdziemy w ten program. Czy gdyby np. program został odrzucony, gdyby nam się nie udało wejść. Czy my jako Gmina poniesiemy konsekwencje np. finansowe? Z gatunku organizacji, bo tu firma Gama jest podmiotem gospodarczym który widzi jakiś zysk na prowadzeniu. Chodzi mi o to zabezpieczenie ewentualności negatywnego, nieudanego projektu.

Sekretarz Gminy Klimontów Piotr Lipiński – ja tu może wyjaśnię. Firma Gama nie będzie dochodziła o żadne środki. Ona dokładnie zdaje sobie sprawę że pisząc nam projekt dla tych 5 gmin może uczestniczyć tylko w zyskach jeżeli ten projekt przejdzie. Natomiast jest jeszcze jedna bardzo ważna informacja. Ministerstwo realizując ten projekt na każdym etapie z nami konsultuje. Czyli jeżeli projekt będzie złożony w takiej formie że za dużo jest złożone na środki trwałe, a za mało na szkolenia to po prostu się jedzie i się poprawia. Ale wszystkim gminom które mają ten CAF. Które mają opracowaną tą metodę samo oceny przyznają maksymalnie 2 000 000,00 zł.

Pan Radny Kwapiński – Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, Pan Szelaż proszę.

Pan Radny Szelaż - jeżeli wchodzimy w takie projekty, to znaczy czy nie musimy dofinansować no „e- obieg” czy coś tam np. w gminie?

Sekretarz Gminy Klimontów Piotr Lipiński – tzn. wkładu własnego nie ma. Jeżeli w ramach tego projektu wpisaliśmy internetowy obieg dokumentów, to wpisaliśmy również realizacje na 15 000,00 zł. Ale ponieważ ten zapis który teraz powiedziałem czyli elektroniczny obieg dokumentów jest zapisany w „e-świętokrzyskie”, w inny projekt który jest realizowany przez Urząd Marszałkowski. I jak widzicie Szanowni Państwo już gmina Lipnik praktycznie jest na ukończeniu. Z tym szerokopasmowym internetem. W związku z tym ja mówię że tutaj wywalamy to, żebyśmy po prostu nie

dublowali się. Próbuje włożyć ten nasz Program Gminny Realizacji Ruchu który kosztuje gdzieś około 30 000,00 więc mieli byśmy ten program w ramach tych środków. Natomiast w ramach „e-świętokrzyskiego” wtedy mając linię oraz okablowanie naszego urzędu nie pisaliśmy o modernizacji sieci, prawda. Ale teraz jeżeli się okaże, że nam dadzą z „e-świętokrzyskiego” oprogramowanie 24 000,00 i dadzą nam elektroniczny obieg dokumentów który szacowany jest na poziomie 15 000,00 to jeżeli się okaże że 10 czy 15 000,00 kosztuje wymiana naszej sieci to myślę że Wysoka Rada wyrazi zgodę. I ta sieć zostanie zmodernizowana. W ramach „e-świętokrzyskie” nie w ramach tego projektu. W ramach tego projektu wynikło z CAF – u że trzeba podnieść kompetencje naszych pracowników. W związku z tym jest wiele wpisanych szkoleń. Min. dla trzech osób jest kurs języka migowego, gdzie od pierwszego kwietnia jest obowiązek posiadania takiego pracownika, który dogadał by się w języku migowym. Dlatego 3 pracowników wpisaliśmy w ramach tego programu. Gdyby nam się udało to od września niektórzy z pracowników poszli by na studia podyplomowe, a inni po prostu kształcili by się podnosząc swoje kompetencje. W ramach tego programu za które zapłaci Ministerstwo Restrukturyzacji. Język angielski jest wpisany, aczkolwiek Szanowni Państwo inne gminy wpisały sobie język niemiecki i hiszpański. Ponieważ mają podpisane umowy partnerskie z Niemcami i Hiszpanami.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, czy są Proszę Państwa jakieś pytania? Czytam uchwałę.

Uchwała nr XV/137/12 z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie przystąpienia Gminy Klimontów do partnerstwa w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet V „Dobre Rządzenie”, Działanie 5.2 „Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej”, Poddziałanie 5.2.1 „Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej”.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – Musimy środki zabezpieczyć, ale później oni nam to zrefundują.

Sekretarz Gminy Klimontów Piotr Lipiński – Szanowna Rado polega to na tym, że jeżeli chodzi o szkolenia to firma Gama wybiera lidera do szkoleń, oni przyjeżdżają do nas, ona się z nim rozlicza. Tu nas nic nie kosztuje. Ale w przypadku kiedy Wójt decyduje który z pracowników będzie miał studia podyplomowe to gmina płacąc za te studia musi sama zapłacić. A na podstawie noty księgowej, i to jest miesiąc czasu kiedy środki są zapłacone. I na podstawie noty księgowej i rachunku za zapłacenie musi przekazać do firmy Gama. A wtedy firma ta nam przeleje. I to samo jest w przypadku zakupu środka trwałego. To nie Gama kupi środek trwały np. komputer tylko Gmina musi kupić komputer bo tak jest napisane, że ma być ksero do sali konferencyjnej, tablice multimedialne. Bo 10% możemy wydać na środki trwałe. Zle to Gmina musi, czyli my musimy wydać na środki trwałe żeby były środkami trwałymi, a potem musimy przesłać do Gamy i oni nam to oddadzą.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – my to wprowadzimy i w dochodach i w wydatkach, także bilans budżetu będzie 0.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – Szanowni Państwo uchwałę czytałem, Kto z

Państwa jest za przyjęciem uchwały, proszę bardzo: 13, tyle jest nas w tej chwili na sesji, dziękuję, uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję Państwu.

Do punktu 17 obrad sesji

Wnioski, zapytania, informacje.

Proszę Państwa ja mam tu parę, no właściwie korespondencje to ja daję na komisję, ale to są te ostatnie które przysły, będę dzisiaj czytał Państwu. Czy są jakieś wnioski zapytania, informacje? Proszę bardzo Pani sołtys Nowakowska.

Pani sołtys Nowakowska – Panie Wójcie ja chciałam się zapytać odnośnie tej kosi spalinowej. Wiadomo że u nas jest do koszenia placu około 40 arów może i więcej. Mąż rotosanem boisko skosił, ale wkoło świetlicy, wkoło altany nasadzonych jest krzewów bardzo ładnie wygląda ale czym to mamy kosić? Raz na 1 maja żeśmy to skosili, przywiózł kose co nie mieszka w Adamczowicach i tu skosiliśmy. Ale ni kosi ni nic do koszenia, a większość trzeba kosić kosą spalinową. Następna sprawa. Co z tą drogą Tenczynopol – Kolonie? Jeszcze miesiąc, dwa i ta drogą się nie przejedzie w ogóle. Będzie taka ta droga zarośnięta. Narosło krzaków po jednej stronie, po drugiej stronie i jeszcze miesiąc i ta droga będzie nieprzejezdna. Kto tą drogą ma wyciąć? Nie wiem. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, kto z Państwa jeszcze? Proszę bardzo. Proszę bardzo Pan sołtys Bernyś.

Pan sołtys Bernyś – ja chciałem podziękować Wójtowi za środki z funduszu sołectwa, zrobiliśmy ujęcie dzięki. Rolnicy są zadowoleni. Tak samo też chciałbym Szanownej Radzie podziękować, bo uchwała fundusz sołectwa i można dzięki temu wykorzystać. To jest piękna sprawa dla sołectwa i po prostu dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję bardzo, kto z Państwa jeszcze? Pan Szelaż jeszcze proszę.

Pan Radny Szelaż – my tutaj poruszaliśmy temat partnerstwa, Pan Sekretarz mówił o Hiszpańskim. Czytałem w gazecie, gmina Samborzec podpisała jakieś partnerstwo z jakąś miejscowością czy gminą, fajnie by było gdyby Klimontów poszedł w to w Niemczech czy w jakąś gminę o kształtach, ukształtowaniu i zabytkach. By ich połączyć i skorzystać z ich doświadczeń. Może dało by się coś przydać. Wymiana młodzieży, doświadczeń. Prosił bym żeby to można by było gdzieś znaleźć na takim samym poziomie i takim samym ukształtowaniem terenu, turystycznie, z takim potencjałem. Żebyśmy mogli czerpać z doświadczeń. To jest najprostszy sposób żeby rozwijać tę gminę. Czerpać z wypracowanych nawet jakichś kształtów i sposobów. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję bardzo, kto z Państwa jeszcze? Pan Borycki proszę.

Pan Radny Borycki – Panie Wójcie i Wysoka Rado, nasza szkoła w Konarach jest prowadzona przez Stowarzyszenie. Teraz jest zrobiony taki projekt który wszedł w życie od 1 maja. I chcemy tam robić boisko wielofunkcyjne. Wiadomo tych pieniędzy nie jest za dużo. I byśmy prosili, że jak braknie tych pieniędzy, żeby jakaś pomoc była z Urzędu Gminy. Z góry dziękuję.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, Pan sołtys z Klimontowa.

Pan sołtys z Klimontowa – mnie chodzi tylko o Pana Muchę, żeby go jakimś pismem zobligować czy coś. Żeby te psy które są na jego posesji, bo ja już mu zwracałem uwagę już parę razy. To mi mówił co Cię to interesuje. No wyszły w sobotę, czy w niedzielę na Sandomierskiej, koty zagryzły. Ulicami się chodzi a one leżą. Tam ma tych psów może ze 20. U Łukasiewiczowej to samo. Ona te psy dożywia, te psy tutaj leżą koło tego pomnika. Te dzieci uciekają. No nie wiem co ja mam z tym zrobić.

Pan Przewodniczący Jan Rębacz – dziękuję, kto z Państwa jeszcze? Proszę o odpowiedź, a ja później do tej korespondencji jeszcze?

Wójt Gminy Ryszard Bień – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. Z psami wiadomo problem jest, ale myślę że coś musi z tym się stać. Wcześniej czy później, miesiąc, dwa i musimy podjąć tu jakieś decyzje. Pan Szeląg Mirosław – partnerstwo – Panie Mirku ja mówiłem już kiedyś że byliśmy na Słowacji, teraz zaprosimy ich tutaj na 60 – lecie Klubu Sportowego „Klimontowianka”. Chętnie przyjęli zaproszenie tylko trzeba jeszcze wysłać. Myślę że to jest bardzo dobry pomysł. Bo z tego co ja słyszę w następnych programach 2013 – 2017, że bardzo duży będzie nacisk właśnie na współpracę z podmiotami czy że tak powiem z ciałami zewnętrznymi. Ma już Sandomierz, z 3 właśnie takie partnerstwa. Samborzec również, jak byłem na tym Świącie Jabłoni to widziałem, oczywiście słyszałem jak rozmawiali. I myślę że u nas też musimy do tego dojść. I myślę że 28 lipca. Tak Panie Sekretarzu? Zaprosimy tutaj Burmistrza tej miejscowości, myślę że w tym roku coś zrobimy. Pan Borycki szkoła – oczywiście chętnie dołożymy jeżeli będziemy mieli. Ale żeby mieć trzeba mieć skąd. Dlatego wrócę do tego punktu 9 jeżeli można Szanowna Rado. Przez ileś tam lat kupując od Zarządu Dróg Rejon w Sandomierzu ten obiekt liczyłem się z tym że jakiegokolwiek będzie zainteresowanie, żeby można by było coś na tym obiekcie zrobić. Niestety firma która ostatnio była, rozmawialiśmy dużo na te tematy. Poszukują tereny 3,4,5 hektarów. Dowodem tego, jak ktoś jeździ z Państwa do Tarnobrzega, Gmina Łoniów dała sobie rękę z firmą z Tarnowa i budują tam duży zakład przemysłowy w Jasienicy. Jak się zjeżdża po prostu tam jest bank po prawej stronie, proszę zobaczyć jak ktoś tam nie wierzy. Już wcześniej jechałem tam z Panem Sekretarzem – ogromny po prostu zakład przetwórczy. Który mógł powstać u nas na terenie gminy. Ja objeździłem wtedy z tymi panami. Ze trzy razy byli. Objęździliśmy wszystkie tereny. Łącznie z byłą gorzelnią, nie będę mówił czyja to jest, ale tam też żeśmy byli. Niestety zbyt mały teren. Nawet żeśmy rozmawiali o skróceniu drogi gminnej. Mówię Proszę Pana jeżeli wejdziecie to ja poproszę Szanowną Radę żeby drogę Ogrodową zrobić ślepą. Żeby to połączyć. Dwa obiekty przed drogą, i za drogą. Niestety, mała powierzchnia. Ubolewam nad tym, że w Łoniowie powstanie ten zakład, 100 miejsc pracy. A na dzień dzisiejszy Proszę Państwa, pisze się pisma żeby nie oddawać, nie sprzedawać itd. Ja cieszę się że może dzisiaj nie przegłosowaliśmy tej uchwały, ale będę na następna sesję, która będzie w czerwcu, ponownie wrócę do tego tematu. Że Szanowna Rado, nie ma środków, nie ma pomysłu. Jeżeli ktoś ma

pomysł na to co tam zrobić, proszę uprzejmie. Proszę Państwa proszę się liczyć z tym, ja również rozmawiałem z wieloma tutaj ludźmi którzy są zainteresowani, ale nikt przecież nie zainwestuje i nic tu nie zrobi jeżeli nie będzie tutaj właścicielem. Bo co? Wybuduje coś? Ja mogę na dzień dzisiejszy, bo mam takie możliwości, wydzierżawić ten grunt przykładowo bez zgody Rady, ale do trzech lat. Tylko pytam się kto tam zrobi cokolwiek jeżeli nie będzie tego właścicielem? Nie ma takiej możliwości. Jeżeli chodzi o obwód drogowy to ja mówiłem po prostu zabudowany. Oczywiście że może racja kiedyś może tam będzie obwodnica. Rzeczywiście, ja się nie będę przy tym upierał. To są na razie marzenia ściętej głowy. Ale o ten obiekt było zainteresowanych kilka osób. Dlatego ja wystąpiłem żeby to można było sprzedać w drodze przetargowej. Bo jeżeli chodzi o użyczenie to mnie nie interesuje, nie będę mówił kto, bo to musi później i tak wyjść na jaw. Bo przecież zrobimy przetarg nieograniczony, ogłosimy to. Moim marzeniem jest żeby tą działkę sprzedać za jak największą kwotę pieniędzy. I wtedy ten problem, np. to co mówi Pan Radny Gutek żeby chcieli by dołożyć do boiska. Skąd pytam się? Na dzień dzisiejszy siedzi tu Pani Skarbnik, gdy np. trzeba było dołożyć 10 000,00 czy 20 000,00 zł, a mamy już zapytanie, tutaj Pan Przewodniczący będzie chyba czytał te prośbę o dofinansowanie samochodu dla osób niepełnosprawnych o kwotę 20 000,00 zł. Pytam się skąd na to weźmiemy na dzień dzisiejszy? Jakby to przyszło wcześniej, w październiku, gdy budżet żeśmy rozkładali, że tak powiem. To wtedy byśmy się zastanowili skąd wziąć, co nie robić, a co robić żeby te pieniądze się znalazły. W dniu dzisiejszym nie wiem czytając wnioski, Komisje odniosły się żeby ten temat przenieść na następną sesję. I wtedy zastanowimy się czy mamy takie środki? Ile mamy? I czy możemy takiemu podmiotowi pomóc. Jeżeli pomożemy tam, nie zrobimy tu, prawda. Bo niestety te pieniądze są podzielone. Jeszcze raz wracając do tej uchwały która została odrzucona z programu sesji. Pismo tego Pana co tu pisał, wziąłem np. dokument, który Rada Gminy podjęła 19 kwietnia 2006 roku. Ja również wtedy w tym byłem. Jest tu napisane ile wtedy było radnych -15. Wtedy był Pan Przewodniczący, Pan Szelaąg, ja byłem – jeżeli chodzi o zakup działki 1 ha 02 na Tęczynopolu. Myśmy podjęli na to uchwałę, było podpisane porozumienie za 40916,00 zł tu siedzi Pan Szelaąg, widzi. I pytam się dlaczego to zostało kupione? Kupił podmiot prywatny za który my dzisiaj płacimy 1 200,00 zł miesięcznie +Vat raty, to jest około 1 500, 00 zł. My spłaciliśmy już pożyczkę tej Pani której dzierżawimy tutaj te grunty. Już żeśmy spłacili to. Dlaczego nie zostało to kupione? Przecież jeszcze raz mówię protokoły rokowań. A ktoś chce decydować czy mamy to sprzedawać, czy nie sprzedawać. Ja uważam szanowna Rado, że pieniądze które wpłyną, a mam przeczucie, że trafią się może podmioty które zaczną się o te działki bić. Ja nie mówię, że sprzedawalibyśmy w kolejności. Kto widzi ten rozrys tych działek. To Proszę Państwa nie można zamknąć sprzedając działkę z brzegu, a zostawiając to z tyłu. Dlatego ja prosiłem, żeby te trzy działeczki które są o numerze 567, 568/2, 568/4 żeby to sprzedać jako jedną działkę. A to jako drugą działkę. Możemy oczywiście tego nie sprzedawać. Ale jakby się trafił kupiec, a dobry kupiec to myślę że pieniądze w gminie są potrzebne. Jeszcze dopowiem Państwu do tego

pisma bo przecież wszyscy żeście dostali, i go macie. Że np. poszerzenie cmentarza, że w stronę np. już Klimontowa nie da się poszerzyć cmentarza dlatego, że są tam domy mieszkalne. Od strony północnej, ale nie patrzy na to, ten Pan który to pisze, że od strony wschodniej również tam mieszkają mieszkańcy. Kto zna jadąc za cmentarz po lewej stronie że tam domy są. Więc kto zgodzi się żeby poszerzyć cmentarz. Mieliśmy przykład co Ksiądz Proboszcz z Olbierzowic jakie miał problemy, zresztą nawet Przewodniczący Rady żeśmy na ten temat pomagali, prawda. Panie Przewodniczący jaka kwotę ksiądz zapłacił za to po prostu że te grunty rolne zostały przeznaczone pod cmentarz. Bo jak się okazuje od strony tutaj drogi jak idziemy do Olbierzowic po prostu nie dało się tego załatwić. Pan który zobowiązał się to sprzedać, wycofał się. Nie wiem na jakim etapie to się skończyło, w każdym razie ksiądz musiał z drugiej strony cmentarza dokupić Proszę Państwa. I wtedy stał się problem. Tu jeżeli chodzi jeszcze o parafię naszą, jeżeli ktoś by chciał się przyjrzeć temu to jest zarysowane tym czerwonym flamastrem, więc Proszę Państwa, ksiądz jeszcze jako Parafia, przecież cały tutaj ma jak się wjeżdża od dołu do góry to jest wszystko parafialne. To chcąc sobie poszerzyć cmentarz naprawdę mają tam miejsce na 50 lat, a co będziemy myśleć co będzie za 10, 15, 25 lat. Może już nie będą chować, a będą palić. Kremować itd. także ja uważam Panie Mirku, że poczekamy sobie te dwa tygodnie, jeżeli Pan ma oczywiście jakieś pomysły, chętnie Proszę Pana będziemy chcieli skorzystać, może Pan ma kogoś, proszę bardzo. Ja uważam że w naszej gminie na dzień dzisiejszy są potrzebne pieniądze. Jest wiele obiektów, bardzo dużo obiektów że my nawet jako gmina nie wiedzieliśmy. Bo są takie przypadki że ktoś wszedł na naszą ziemię, korzysta z tego, nie płaci po prostu podatków. Nie płaci a korzysta z dopłat. Nie może tak być. Ja już zleciłem w Urzędzie Gminy na stanowisku wyłapanie wszystkich naszych gruntów. I co będzie do sprzedaży, zgłoszę to na Radę żeby po prostu te pola, te ziemie, czy te grunty po prostu sprzedać. Bo my tylko mam z tym problemy. Bo nawet w Beradzu jest taka działka, zarosnięta. I teraz tak, przychodzą mieszkańcy, a może to wykosić. Pytam się komu to wykosić? Sprzedać niepotrzebne. Ja byłem zawsze za tym by coś kupić, ale kupić to w takim miejscu żeby to potem można by było coś na tym zrobić. A takie działki które są tu po prostu do sprzedaży – sprzedać. Patrzę tu jeszcze na Pana Heńka bo jeszcze nie odpowiedziałem Panu na te pytanie, które Pan zadał. Panie Henryku proponuję zrobić to co zrobili z sołectwa Borek. Bo my nie możemy proszę Pana. Bo kto ma wystąpić z wnioskiem? Musi być porozumienie podpisane z tym Panem odnośnie tych działek i wtedy idzie to na Radę i proszę bardzo. Gdyby to było teraz to myślę że Szanowna Rada jeżeli macie zabezpieczone środki w funduszu sołectkim myślę że Szanowna Rada jest na tyle wyrozumiała, na pewno wyraziła by zgodę, i już byli byśmy po zabiegu. Także proszę to sfinalizować i uważam że jest ten temat do zaakceptowania przez Radę o co tak samo będę zabiegał. Także uważam sprawę że jeżeli chodzi o obwód drogowy, jeżeli ktoś będzie chciał dokumenty zobaczyć bardzo proszę. I myślę że na następną sesję będziemy ponownie występować o sprzedaż tych nieruchomości. Dlatego, że po prostu ja uważam że na dzień dzisiejszy jest to po prostu zbyt późno. Parkingi mamy przy cmentarzu, takie parkingi że ho ho

ho. Zresztą to widać, kto tam jeździ w tamtą stronę, na normalny dzień to nie ma potrzeby, na niedzielę również, jest jeden dzień w roku - 1 listopada. To wtedy jest większa ilość przybyłych, znajomych czy rodzin. To wtedy z tego parkingu korzystali. Związane są z tym oczywiście koszty. Musimy to kosić, bo jestem taki, że nie lubię bałaganu. A wiadomo, że koło tego trzeba chodzić. A to są z tym związane koszty. Uważam Szanowna Rado, że na ten temat już nie będę więcej mówił. A na następnej Sesji będę apelował i wnosił ten temat żeby te sprawy tutaj sprzedać. A myślę że jak będę, i będą jakieś sprawy do wyjaśnienia to chętnie na każde pytanie odpowiem i będziemy mogli dyskutować. Dziękuję.

Pani sołtys Nowakowska – Panie Wójcie a moja sprawa?

Wójt Gminy Ryszard Bień – a już, przepraszam, proszę Pani ja nie ukrywam, że nie tylko pani pyta o te kosę. Bo tam ktoś z Rady Sołeckiej również było pisane o kosę spalinową. Ja powiedziałem Proszę Pani, że poproszę Pana Andrzeja Wojtyniaka żeby zrobił rozeznanie. Bo wiadomo kupując jedno zapłaci się drożej, nie kupując byle czego. Uruchomimy na pewno, tylko tak jak powiedziałem wcześniej na samym początku sesji proszę Państwa, nie da się czegoś zrobić jak nie ma czym. Tu Pani sołtys proszę mi wierzyć że my bierzemy raty. W 4 ratach pieniądze, ostatnia rata jest 15 listopada i my jakbyśmy chcieli teraz wszystkim w ciągu 2 miesięcy zrobić fundusz sołecki uruchomić to wtedy Pani Skarbnik musiała by pisać wnioski do banku.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska – jeszcze chciałabym powiedzieć że do końca marca spłaciliśmy 400 ponad tysięcy rat kredytów i dzisiaj poszły przelewy na kolejne 380. tak więc z tego 1 450 000,00 zostało nam tylko 600 000,00 do spłaty w tym roku. Także to też są straszne pieniądze, a raty podatku to może przyszło może z 200 000,00 od początku roku czy 250 000,00 podatku rolnego i nieruchomości.

Wójt Gminy Ryszard Bień – a Proszę Państwa są różne sytuacje u nas na terenie, nie tylko u nas. Proszą mieszkańcy o umorzenia, staramy się jakoś tak po prostu to delikatnie. Kto tam naprawdę jest przyciśnięty, czy jakieś tam nieszczęście, czy jakaś choroba, czy śmierć, to staramy się. Ale nie jesteśmy rozrzutni. Może niektórzy mnie za to nie lubią, ale no niestety też musimy dbać żeby tych pieniążków troszkę było. Po inwestycjach widać, jest na terenie gminy robione i robione będzie. Także Pani sołtys kupimy te kosy, myślę że Pan Andrzej się rozezna jaka sytuacja.

Pani sołtys Nowakowska – Panie Wójcie trawa rośnie...

Wójt Gminy Ryszard Bień – ale Proszę Pani trawa rośnie wszędzie, Rynek jak wygląda...

Pani sołtys Nowakowska – no to Rynek, a kto na Rynku kosi?

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – Pan Szelaż jeszcze.

Pan Radny Szelaż – chciałem się odnieść do tej obwodnicy, bo widzi Pan Panie Gutku, Panie Heńku, jak będziecie głosować za sprzedażą to zrobi się Panu huśtawkę, a Panu co tam? I ja nie życzę sobie żeby moim Radnym ktoś się wtrącał. To jest, jeszcze raz powiedziałem, od tego nasi wyborcy są, niech oni zadecydują. Nie ja potem będę stał na Rynku żeby mnie potem później palcem kiwał. Ja nie dokładałem ręki do sprzedaży Tęczynopola. Pan dobrze o tym wie. Ja wiedziałem że

z tego zysk będzie. No proszę czytać. Druga sprawa co się to ma do księdza? Ksiądz ma tam jeszcze tyle niezagospodarowanego placu, ze ksiądz tego nawet nie jest zainteresowany tymi terenami.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Ja mówiłem, że w piśmie było napisane od tego Pana **Pan Radny Szelağ** – ja z tym Panem nie rozmawiam, on ma swoje poglądy, ja mam swoje. Proszę Państwa ja mam działkę za Klimontowem 50 arów, mi dawali, Wójtcie ile mi dawali?

Wójt Gminy Ryszard Bień – Nie wiem

Pan Radny Szelağ – olbrzymią sumę, nie będę mówił ile.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Trzeba było sprzedać.

Pan Radny Szelağ – Trzeba było. Ale nie, ja chce więcej, bo nieruchomości na terenie Gminy będą rosły. To nie jest prawda, że Gmina będzie tracić na tym, bo to nie wymaga pić, nie mamy pomysłu. Siądźmy, rozmawiajmy, a nie rzucać od razu na sprzedaż, a potem będziemy myśleć. Był Pan, sprzedana była cegielnia, co powstało? Miały być motele, piękne. Ale jak sprzedane to już nie ma nic. Ktoś na tym zarobił. Proszę Państwa jestem zbulwersowany. Dopóki Rada Sołecka nie zadecyduje ja ręki nie przyłożę, a jak nie to wyprowadzę ludzi na ulicę. Dziękuję. Będę bronił i domagał się tak samo od Radnych w Klimontowie i tu do Pani Gajewskiej też mam prośbę.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Ale o co Pan wyprowadzi? O co?

Pan Radny Szelağ – A Pan zaprzecza co mówił Pan. Tylko mówi Pan że żadnego metra nie sprzeda. Jakby przyjechała firma serwituty maja 4 ha ponad, na pewno by sprzedały jakby firma była i chciała stawiać. Przecież ja swoje serwituty dałem. Pan Kwapiński zgodził by się na swoje serwituty oddać żeby była fabryka.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Proszę Państwa...

Pan Radny Kwapiński – to Pan porzucił serwituty Panie Radny nie my.

Pan Radny Szelağ – Nie porzuciłem, bo to jest dobro gminy i powinno być. I jest.

Pan Radny Kwapiński – To nie jest dobro gminy.

Pan Radny Szelağ – Ale chcę żeby było dobrem wspólnym.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Panie Przewodniczący jeżeli można dwa słowa. Proszę Państwa jest tutaj Pan sołtys Klimontowa.

Pan Radny Szelağ – mnie nie potrzeba się bawić...

Wójt Gminy Ryszard Bień – Tobie nie potrzeba a inne dzieci się chcą bawić. Jest Pan sołtys, poszła informacja do Rady Sołeckiej. Poszła czy nie Panie Andrzeju?

Pan sołtys Klimontowa – poszła.

Wójt Gminy Ryszard Bień – No i co na to Rada sołecka?

Pan sołtys Klimontowa – Ja skserowałem, bo to przyszło pismo zaadresowane na mnie do sołtysa, a opiewało to na Radę sołecką. Więc skserowałem, dokumenty jedne zostawiłem u siebie, oddałem radzie sołeckiej i czekałem na opinię i nie dostałem do dnia dzisiejszego. Rada nie podjęła żadnego tematu.

Pani Radna Michta - Znakiem tego, że nie jest zainteresowana.

Pan Radny Szelağ – Musi być zebranie, nie może być tak, że Zarząd sam wg mnie w państwie demokratycznym zarządzać sam. Musi być zebranie gdzie zaprosimy Wójta i niech Pan Wójt wytłumaczy społeczeństwu i wtedy sprzedajemy. I Pan Hwenryk

dostanie sikawkę czy tam huśtawkę, Pan inny dostanie tam coś.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Proszę Państwa...

Pan Radny Szeląg – sprzedaje Pan ostatnią naszą kartę przetargową....

Wójt Gminy Ryszard Bień – jaką kartę? Panie Mirku. A jak nie było tego Proszę Pana? To Pan wtedy nie wiedział czy się kupuje czy się sprzedaje. Ja jeszcze powiem Państwu tak, Proszę Państwa chcę podkreślić Panie sołtysie. Proszę na przyszły rok jeżeli tego nie sprzedamy zabezpieczyć sobie w funduszu sołeckim utrzymanie tego jako do koszenia, tak jak mówi Pani sołtys przy świetlicy. Są naprawdę duże nakłady jeżeli chodzi nawet o utrzymanie tego. My mieliśmy tam monitoring. Tak Pani Skarbnik? Zrezygnowaliśmy z tego, płaciliśmy 200,00 zł +Vat. Zrezygnowaliśmy z tego dlatego, że koszty. Rok zleciał, drugi zleciał, trzeci zleciał, a tu proszę sobie policzyć 200,00 zł +Vat x 12 to z 3 000,00 zł x 5 lat – prawie 15 000,00 zł. Tego nikt nie wie, ale to jest 15 000,00 zł. A po co to trzymać? Ja jeszcze raz mówię, nie było zainteresowania tym, jeżeli nie będą zainteresowani to ludzie wchodzi wszędzie. Ci co chcieli, oglądali to, wszystko mało Panie Mirku. A nie wierzę w to żeby serwituty Proszę Pana szybciotko, wolną ręką oddali. Jakby chcieli to by nie dzielili na działeczki. Tylko by trzymali to w całości. A to jest podzielone Proszę Pana. Teraz już się nie rozmawia np. jako z Zarządem serwitutu. Prawda Panie Zbyszku dobrze mówię? Tylko trzeba rozmawiać z iloma? Na ile to podzielone? Na 100 działek?

Pan Radny Kwapiński – Myślę że więcej.

Pan Radny Szeląg – 98

Wójt Gminy Ryszard Bień – Proszę Państwa tak więc trzeba rozmawiać z 98 osobami. Ja tyle, dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo ja jeszcze swoje zdanie w tej kwestii powiem, bo to tak wygląda. Musicie Państwo wziąć jedno pod uwagę, że ta działka po obwodzie drogowym to myśmy z budżetu Gminy wyjęli 71 000,00 za to żeśmy zapłacili i to z własnych Gminy. Nie tak że jak Pan sprzeda to Pan da Śniekozom albo nie da. Nie. To było z budżetu również z podatku również ze Śnieków było to kupowane to co jest. Nie to, że Pan jeden zdecyduje. O mieniu Gminnym decyduje Rada Gminy, i to Rada Gminy zdecyduje czy dawać czy nie będziemy tego sprzedawać. Myśmy to kupili ze środków 71 000,00 włożyliśmy z budżetu gminy. To nie jest jakieś tam czyjeś, myśmy wyłożyli pieniądze i kupiliśmy. Wydawało się że w rejonie takim tu atrakcyjnym w pobliżu kąpieliska no jest to jakiś interes. Coś tam się będzie dalej działo. Nie można mówić, że Śniekozom się nie należy, im kupić. Kupić kosę. Domagają się kupić 2 czy 3 ary gruntu. No bzdury Pan opowiada, tak samo się im należy. Klimontów to zyskał Proszę Pana. Klimontów zyskał, bo gdzie się wszystko odbywa? Ten cały program rewitalizacji? No w Klimontowie, i ulice, i Rynek. Bzdury Pan opowiada, że Klimontów traci. Także decyzję podejmuje Rada nie pojedyncze osoby. Tak samo Śniekozom, czy Konarom, czy innym z budżetu gminy środki się należą. Jak są wolne środki. Jeżeli mówimy o Śniekozach to oni występowali już o tą działkę w poprzednim roku. Myśmy odpowiedzieli, że w budżecie przyszłego roku. Tylko kwestia Panie Heńku sformalizować i napisać to pismo na Radę. Nie widzę tu

przeciwwskazań żeby działeczki dla ludzi nie kupić na wsi. Ludzie działają w tym kierunku i nie możemy zamykać im tu drogi i limitować. Tu sprzedamy, tu rzucimy. Bzdury to są. Rada podejmuje decyzję nie pojedyncze osoby. Ja jeszcze mam tutaj korespondencję. Proszę usiąść chwilę. Jak korespondencje zrobimy to dopiero będziemy dalej dyskutować. Pan Kwapiński Proszę bardzo.

Pan Radny Kwapiński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Wójcie, Szanowni Państwo. Trochę mierzymy siły na zamiary i wyobraźni na możliwości. W temacie do rzeczy chciałbym powiedzieć, w temacie tych gruntów. Jakie są historie gruntów to my mniej więcej wszyscy którzy się interesują wiemy. I te grunty jest rzeczą Panie Radny Szeląg konkretną, to co powiedział Pan Przewodniczący są rzeczą komunalną. Nie stanowią własności sołectwa Klimontów, aczkolwiek znajdują się w jego obrębie. Przy czym ja chciałbym wesprzeć Radnego Szeląga tylko delikatnie. Ale nie w całości. Proponuję Panie Wójcie by przy temacie wyzbywania się tego majątku. Dotyczący tzw. obwodu drogowego rozdzielnie traktować działkę nr 404/4 tą zabudowaną nieruchomości. A inaczej zupełnie podchodzić do tej części po drugiej stronie ulicy Ogrodowej, przyległą do cmentarza. To są te trzy działki które tutaj łącznie mają 1, 12 ha. Mniej więcej tak jak podliczyłem sobie. Wydaje mi się że tutaj nie będzie zgody, to tak z mojego rozeznania wynika na dzisiaj, żeby traktować to w całości i sprzedawać to w całości. Zamykając, ten pomysł z zamknięciem ul. Ogrodowej, wg. mnie jest błędnym pomysłem, niewłaściwym. I dlatego sugeruję by podchodzić do tego rozdzielnie. To jest jedna rzecz.

Pan Radny Szeląg – Sprzedawać rozdzielnie tak jak żeśmy serwituty sprzedawali.

Pan Radny Kwapiński – Nie sprzedać, ja np. jeżeli będzie głosowanie, to deklaruje Radnemu Szelągowi, deklaruje teraz publicznie, że co do sprzedaży działek przyległych do cmentarza będę przeciwny sprzedaży. Dziękuję. Szukajmy jeszcze innych rozwiązań. Szukajmy, właśnie trzeba wyregulować te tzw. pustostany w gminach, bo okazuje się że są takie. Okazuje się, że są osoby które użytkują mienie komunalne bądź mienie państwowe nie płacąc nam podatku. I żądają uregulowań od nas formalnych, tutaj referat finansowy i poszczególne stanowiska no wreszcie trzeba to uporządkować pracę urzędu. Żeby to wszystko, zaszłości, bo łatwo się dzisiaj pisze pisma, pisma skargowe. Bo różni obywatele piszą takie rzeczy. Powołują się na rzeczy zaszłe, przyszłe, niewiadome. Chcą dużo dla dobra Gminy, a w momencie jak mieli swoje 5 minut gdzie powinni wykazywać się skutecznością działań nie uregulowali nawet tych podstawowych rzeczy jak poszukiwanie tych działek które powinny gminie płacić chociaż podatek gruntowy. To są fakty. Dzisiaj okazuje się że gdzieś tam w Olbierzowicach my musimy podejmować decyzję, że mienie komunalne jakaś Pani użytkuje bez umowy. Nie płacąc podatku, to są straty gminy i można by sięgać do Rad przeszłych do przeszłych Wójtów, że to była jakaś forma niegospodarności. Ale nie sięgam do tego. Uregulujmy te tematy. To, że Radny Kozioł przygotowuje to, to myślę że ta skuteczność w Śniekozach w tej kadencji która jest wysoka. Bo to że mamy rewitalizację Klimontowa, że kupujemy działkę bo wyraziliśmy zgodę, pod budowę na Borku czy w sołectwie które nie ma miejsca pod jakiegokolwiek m². To, że w Ułanowicach jest prośba o kupienie działki przyległej do

sklepu, ale akurat z tego co wiemy to jest ostatnia działka na której kiedykolwiek może powstać świetlica albo plac zabaw. Tu musimy się zastanowić i współpracować z Radami sołectkimi żeby oni nam wyrazili zgodę na zbycie ewentualne. Bo jak się okaże za rok, za 2, za 3, że sołectwo Ułanowice po sprzedaży tej działki jeśli dojdzie do skutku, wystąpi o to byśmy kupowali im pod świetlicę to my będziemy mieli znowu problem finansowy. W związku z tym bądźmy perspektywiczni w myśleniu. I tak działajmy żeby to dobro komunalne niezbędne dla Gminy w poszczególnych regionach, w poszczególnych sołectwach było zabezpieczone. Moim zdaniem ten teren tutaj przyległy do cmentarza jeżeli będzie konieczne do sprzedaży, to sprzedajmy go ale na pewno nie teraz. Jeszcze ziemia ma swoją wartość, tu zgadzam się z Radnym Szelałem. Chyba nie mamy takiego noża na gardle żebyśmy musieli się tego wyzbywać. Myślmy i rozmawiajmy o tym, dlatego byłem przeciwny wykreśleniu tego punktu, żeby ta dyskusja jaka teraz przebiega dzisiaj, teraz, w tym momencie przeszła. Myślę, że nie przeszła by ta uchwała o sprzedaży tych działek. Myślę, że by to nie przeszło.

Pan Radny Szelał – myślę ja, że tak. Po obietnicy, że temu się zrobi to, a tamtemu tamto.

Pan Radny Kwapiński – Ale mamy temat już wyjaśniony, nie podjęliśmy decyzji, i dobrze się stało. Wracam na chwilę tylko do tego tematu, za dużo jest emocji, niepotrzebnie tak sobie zygamy tak tutaj na Radzie. Wydaje mi się, że dobro Gminne, dobro komunalne, tutaj jeszcze o tych serwitutach chciałem powiedzieć. Zarząd serwitutu dysponuje na dzień dzisiejszy 20 ha gruntów na terenie nie tylko sołectwa Klimontów. I to są grunty, które w większości mogą służyć dobru społecznemu. Mogą być przekazane Gminie Klimontów bo takie są intencje ogólne. Takie są intencje. I nie będę tego rozwijał, bo temat przykładem jest droga w kierunku targowicy. Intencją Zarządu wspólnoty serwitutowej jest przekazanie tego, skomunalizowanie drogi żeby to była droga publiczna. A nie droga konieczna. Droga ma właściciela na dzień dzisiejszy. Idźmy w tą stronę, rozwijajmy infrastrukturę komunalną. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – Dziękuję bardzo, Pan sołtys Ciach.

Pan sołtys Klimontowa Ciach – jeszcze mam taką jedną sprawę, która chodzi o wspólnoty gruntowej na terenie Klimontowa Panie Mirku. Rada sołectka po prostu na swoim posiedzeniu wspólnie ze mną, wystąpiliśmy do wspólnoty gruntowej do Zarządu o przekazanie działki nieodpłatnie na zorganizowanie ujęcia wody na ul. Krakowskiej. I po zrobieniu zebrania przez Wspólnotę gruntową przekazali działkę nieodpłatnie do celów gospodarczych na teren gminy, żeby jeszcze ościenne sołectwa korzystały z tego ujęcia. I nam przekazali

Pan Radny Szelał – i bardzo ładnie.

Pan Radny Kwapiński – Jeśli tylko mogę Panie Przewodniczący jeszcze tylko jedną informację, bo to jest zaszła historia ale to też niektórzy są w nieświadomości np. że cały Tenczynopol ta baza którą dzisiaj użytkują konkretne osoby fizyczne stanowiła własność wspólnoty gruntowej wsi Klimontów czyli serwitutu. Została nieodpłatnie przekazana Gminnej Spółdzielni i aktem darowizny w którym było zastrzeżone że

zostało przekazane nieodpłatnie GS – owi na prowadzenie działalności. Nie sprzedane tylko darowane Gminnej Spółdzielni na prowadzenie działalności, plac materiałów budowlanych i materiałów opałowych bo takie były wtedy historyczne potrzeby dla ludności całej gminy. Bo to Gromada wtedy była. Natomiast historia pokazała że akt darowizny nawet w swej intencji został wypaczony. Ktoś to po prostu sprzedał, tam jeszcze po drodze wystąpiło, wg mojej wiedzy na dzisiaj. Sąd tego dochodzi czy to było oszustwo czy tylko drobne nadużycie. Ale tam zostało po prostu mienie ogólne sprzedane osobom prywatnym. To jest zupełnie wbrew intencji aktu darowizny. To jest zastanawiające dlaczego tak się dzieje w historii w ogóle Gminy. I dlatego bądźmy ostrożni z regulowaniem praw docelowej tych obiektów komunalnych.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – Ja słowo tylko o tej współpracy serwitutowej, bo było różnie Pan Ciach podał akurat przykład pozytywny. Ja mam przykład gdzie wykupowaliśmy, musieliśmy wykupić kawałek, przez serwituty. Od łąk tutaj pod Barańskim pod sołectwo Nowa Wieś tutaj pod Klimontowem. Z której przejazdu korzystają również serwituty. Ale nie zgodzili się na ten przejazd, na drogę. Gmina musiała ten pasek wykupić i to była negatywna współpraca akurat żeby zrobić tam przejazd na terenie już Klimontowa.

Pan Radny Kwapiński – Dawno to było?

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – To było za Wójta Furmanka.

Wójt Gminy Ryszard Biń – Jeszcze dwa słowa Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, więc tak. Pan sołtys Klimontowa powiedział na temat tego ujęcia wody, przekazania tych gruntów. Proszę Państwa ja chciałbym i proszę o to Szanowną Radę żeby udać się właśnie na tą działeczkę i żeby Rada zadecydowała czy mamy na to pieniądze? Bo z tego co wiem to chyba 5 000,00 zł Panie Andrzejku tak? Przeznaczone było na ujęcie wody z funduszu sołectkiego. Ja tu sobie daję rękę odjąć jeżeli tam po prostu to ujęcie wody jak będą robić nie będzie kosztowało około 30, 40 tysięcy złotych. Szanowni Państwo to jest po prostu rzeka, ale tą wodę skądś trzeba wziąć. Trzeba ja po prostu zrobić, objechać, żeby ta woda weszła. Ja mówię od razu nie mam chęci nawet za to się brać, bo trzeba by było przede wszystkim na to zrobić jakąś koncepcję, projekt. Pieniądze trzeba wydać, gdzie na to pieniądze? My na to pieniędzy nie mamy. I od razu mówię nie będziemy tego robić w tym roku i te pieniądze zostaną może na przyszły rok. Jak może się więcej tej kasy uezbiara. Nie ma szans by za to zrobić projekt chociażby. Projekt, uzgodnienia itd. Ładnie się daje jak to jest niepotrzebne, tak samo jak Rada sołectka też przekazała Gminie, ten parking co jest za mostem. Myśmy tam wsadzili kupę wysiłku, bo był tam przywieziony materiał również tak jak na stadion. Ktoś tam pytał ile to kosztuje, nie. Ja mówię od razu, woziły samochody całą zimę, nie zapłaciliśmy za to nawet złotówki. To wożone było z Jurkowic, dlatego że samochody muszą to gdzieś wywozić, a akurat zima była taka jak była, tu mieli dobrze wjeżdżać, to wykorzystaliśmy sytuację. I dzięki Bogu żeśmy zasypali kawał działki, która będzie służyć. Zobaczycie jeszcze troszkę. Zasypaliśmy pszenno buraczaną pierwszą klasą. A tu Panie Mirku nie ma co się denerwować Proszę Pana. Jak macie jakieś pomysły na to, proszę bardzo. Ja tylko

chciałbym żeby to było czysto i porządnie. Bo za dwa, trzy miesiące będzie potąd trawa, zaczną się znowu, kto tam widział, mam zresztą zdjęcia, mogę na przyszłą sesję pokazać, ile tam śmieci zostało. Zresztą Pan Andrzej może to poświadczyć. Tam Panie Mirku było dziesiątki ton śmieci wyrzucanych przez mieszkańców. Pytam się przez których mieszkańców. Jechali ryp, wyrzucali. I potem trzeba było Proszę Pana coś z tym zrobić. Jeżeli tak to w funduszu sołeckim proszę sobie zabezpieczyć 5 000,00 zł na utrzymanie tych gruntów. Niech się tym Rada sołecka zajmuje, po prostu żebyśmy my nie brali w tym udziału, dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – Dziękuję, Pan Szelaǳ proszę.

Pan Radny Szelaǳ – jeszcze o co mi chodzi no, no pomysł, no pomysł, czy nie zastanowiliście się, ja patrzę we wtorek cała droga kto zbiera pieniądze na targowicy? Pan Goǳziwski. Jakim cudem to tego też nie wiem? Ale pismo przysłał że zbiera. Jaką mamy kartę przetargową w stosunku do niego. Jeżeli w razie czego nie zagrozimy że targowicę możemy tam przenieść. Niech Pan nie opowiada że nie zmieści się bo było tam szykowane. Dlaczego z tej koncepcji uderzymy. Tam byśmy dogadali się na poszerzenie, bo tam ludzie jak się dowiedzą że my nie mamy żadnych szans już na targowicę, to nam ceny tak podniesą. Nie rozszerzymy tam nigdy. Jak tylko wyczują okazję to wydrą z nas majątek. Ale jak będzie alternatywa nie, to pójdziemy. I miękną wszyscy. A my za grosze wykupujemy. Można ta karta przetargową ładnie zrobić.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Panie Mirku czytając wnioski Komisji tam ładnie ktoś napisał, i ładnie się Komisje niektóre z tym zapoznały. Że sprzedając to można przeznaczyć pieniądze na poszerzenie. Proszę bardzo, bardzo proszę.

Pan Radny Szelaǳ – Jak sprzedamy Ci ludzie nie będą wołali 2 za tylko 10. tak jak z obwodnicą było. Pan nie mówi ja chodziłem. Byłem przeciwny, a potem chodziłem. Mówiłem ruszyć to ruszyć. To wie Pan co było? Panie wójt. To nie tylko chcieli za 2 miliony co żeśmy wysoko ceny podbili, tylko chcieli 6, 8. Tak samo jak tam, robimy, niwelujemy teren. Robimy, a potem sprzedajemy nie wiem komu, po co? Po co wkładamy pieniądze? W coś co ma iść potem w sprzedaż. Jaki interes robimy? Kupując za 70 sprzedając za 80? Co to za interes? Na terenie Klimontowa gdzie działki wartości mają ogromne. Jaka jest gwarancja że w przetargu dostanie się.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Proszę Pana widzę że Pan nie ma zielonego pojęcia. Cena musi być. Musi być na to kosztorys. Musi być wycena. Czy my mając kosztorys np. na cośmy sprzedawali na ul. Osieckiej zrobiliśmy kosztorys. A co Pan zrobił? Zniżył Pan Proszę Pana. Ja chciałem wziąć 100% a Pan zniżył. Tak samo tam. Jest wycena a my nie wyceniamy. Pamiętajcie kto był wtedy w Radzie jak żem obleciał wszystkie Komisje jak była sprzedawana apteka. Wycena była 113 000,00 zł, a ja po prostu przeleciałem żeby nie sprzedać za niżej jak za 200 000,00 zł. I co pytam się. Rada to przyklepała i poszło to za 200 000,00 zł. Prawda?

Pan Radny Szelaǳ – Tak i ja teraz proponuję żeby ten obwód wycenić za milion.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Bardzo proszę.

Pan Radny Szelaǳ – Dlaczego nie? Dlaczego przesadziłem? Wie Pan ile za 50 arów

u mnie żądali? Pan Wójt był przecież rozmawialiśmy. 200 000,00 zł. No i dobrze że mam jeszcze powikłania po tym.

Pan Radny Kawecki - Panie Mirku a jakby wypadło Panu to kupić to za ile by Pan kupił?

Pan Radny Fiałkowski - a kupić to za mniej.

Pan Radny Szelağ – i dlatego się pytam Wójta, jak będzie przetarg za ile można kupić.

Pan Radny Kawecki - Na to wygląda że Pan kazał wyceniać, a jak by Panu wypadło kupić

Pan Radny Szelağ – bo dla mnie warte jest to dwa razy więcej dla Rady sołeckiej w Klimontowie. I za tą sumę ja bym, a za mniejszą nie. Wyrwaliśmy wtedy 200 000,00 zł.

Wójt Gminy Ryszard Bieñ – a wycena była 113 000,00 zł.

Pan Radny Szelağ – była 113 000,000 a ja chcę 1 000 000,00 zł i czekajmy.

Wójt Gminy Ryszard Bieñ – Niech to Rada przegłosuje. Czy ktoś mówi ze sprzedać? Wycena jest tego.

Zastępca Wójta Adam Przybylski – Szanowni Państwo jeżeli ktoś chce milion złotych i ma milion złotych zapraszam może sobie kupić stary GS i może tam sobie robić różne rzeczy. Kosztuje milion złotych. I nie opowiadajmy głupot czy my będziemy żądać milion 2, 3, 5. my nie jesteśmy Sandomierzem gdzie cena ziemi jest wysoka. My jesteśmy Klimontowem. Chociaż tutaj i tak ceny mieszkań są Warszawskie, to trzeba przyznać i bardzo dobrze. I dzięki temu dwie rodziny mają problem bo nie mogą wykupić mieszkań bo twierdzą że ma być inna wycena. Wyceny już zrobił rynek. Nie będzie innej wyceny. 150 000,00 zł to jest średnia cena mieszkania w bloku. I koniec. I od tego jak nawet zrobimy 50% upustu to i tak nie będzie to mało. Chyba że następne ceny mieszkań będą około 40 000,00, 50 000,00 zł to wtedy będzie taniej. Jest drogo bo tak rynek wycenił wartość mieszkań w bloku. I koniec. I musimy mieć tą świadomość. Jeżeli chodzi o obwód drogowy to jak on sobie jeszcze niszczał rok, dwa to on nic nie będzie wart. To będzie warta tylko ziemia, która tam jest. A ona jest taka jaka jest. Nie jest to najpiękniejsza, najlepsza i naprawdę nie jest w dobrym punkcie. Bo nie wiem co by kto otworzył przy cmentarzu. No na miłość boską ludzie kochani. No nie opowiadajmy że to jest miejsce najpiękniejsze. Ono po prostu jest. I my to mamy. Kiedyś mieliśmy pomysły różne na to. Dzisiaj te pomysły spaliły na panewce. Bo tam miało być i schronisko młodzieżowe, i różne inne rzeczy. Ale jeżeli są już hotele które zarabiają czemu mamy wchodzić i generować koszty schroniskiem młodzieżowym czy innymi rzeczami. Serwituty mają swój teren, mogą też sprzedawać, mają takie prawo. Ale nie łączmy my się z serwitutami. Bo serwituty to co innego i Urząd Gminy to jest zupełnie co innego. Czy targowica na 40 arach wejdzie nam 5 hektarów? No nie wiem, no. Może wejdzie. No 1,40 ha sprzedajemy, a poza tym Szanowni Państwo zobaczcie Wy teraz chcecie sprowadzić targowicę do centrum Klimontowa? Jak Wy to sobie wyobrażacie? Mamy już przykład Opatowa. Gdzie spróbowano zmanipulować targowicą. I nie ma ani wtorków, ani środy, ani targowicy. Bo

targowica tak sobie poszła jak sobie poszła. I my jak będziemy tak sobie dywagować na tematy takie że targowica będzie tu, będzie tu. To w końcu ludzie przestaną do nas przyjeżdżać. My mamy teraz pomyśleć o tym jak ludziom dać godne warunki do handlowania na targowicy. Bo my z targowicy mamy przychód. Mamy dochód. I to jest ważne, i to jest istotne. I mamy teren, i nie musimy nic kupować, bo rzeczywiście jak będziemy kupować. To będziemy kupować na zasadach takich, że pójdziemy dzisiaj 5 000,00 zł jutro będzie 50 albo więcej. I to jest jedna rzecz. Jeżeli będziemy mieli pieniądze ze sprzedaży. Kupujmy działki. Nie myślmymy że 30, 40 000,00 zł to jest drogo bo dzisiaj może to jest drogo, jutro może się okazać że jest dobra cena i tania. Ale rozszerzajmy, a nie mówmy tego nie sprzedajmy ale kupujmy. No i mamy za co kupować.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – są wnioski właśnie Komisji żeby te pieniądze przeznaczyć na poprawę warunków handlu na targowicy.

Zastępca Wójta Adam Przybylski – w tamtym miejscu widzicie Państwo jest mnóstwo nieużytków, jesteście...

Pan Radny Szelaż – we wtorek kto zbiera cały targ, Wójt we wtorek? Kto zbiera cały ciąg Panie sołtysie? Kto tam zbiera? Hańba! Kto stracił na tym?

Pan sołtys Klimontowa Ciach – Pan Goździewski.

Pan Radny Kwapiński - Czy ja mógłbym prosić o głos?

Zastępca Wójta Adam Przybylski – poczekaj jeszcze chwilę. No słuchajcie, jeżeli Pan Goździewski pokazuje akt notarialny w którym jest właścicielem drogi. No ma taki akt. To możemy to zrobić ale słuchajcie. Targowica ma rację bytu jeżeli targowica zostanie ogrodzona i zmodernizowana. To nikt nie pójdzie do Pana Goździewskiego bo nie będzie miał którejdy. Przecież nie będzie latał naokoło. Dzisiaj my mamy problem z Panią Sztabową, Pani Sztabowa jakby odgrodziła swój teren za który my płacimy. Odseparowała się od Pana Goździewskiego, normalnie. Nikt nie przejdzie tam, bo nikt nie będzie latał kilometrów żeby trafić do Pana Goździewskiego. I Pan Goździewski będzie miał święty spokój bo będzie sprzedawał to co sprzedawać powinien, a my będziemy mieli rozwiązana sytuację bo będziemy zbierali pieniądze za to co jest naszą własnością. My z targowicy zbieramy pieniądze, przecież jest Goździewski nie było Goździewskiego to mieliśmy 160 000,00 zł i tyle w rok uzbieramy. Bo my zbieramy opłatę targową. I to zbieramy od wszystkich. I czy handluje u Goździewskiego czy u nas. Pan Goździewski zbiera opłatę parkingową. Bo to jest jego teren i ma takie prawo. Ale my mu umożliwiamy to bo nie inwestujemy w targowicę nic, no nikt nie będzie latał po błocie jak ma teren dobrze wyasfaltowane. Myśmymy zrobili błąd. W ogóle był błąd poczyniony taki że nie kupiono tego terenu. Przecież Wójt Furmanek zrobił projekt, koncepcję zagospodarowania całego tego obiektu. Całości. I wtedy była by to targowica z prawdziwego zdarzenia. Stało się jak się stało, została sprzedana w dziwny sposób i to tak jakoś dziwnie bo nawet my mieliśmy dzierżawę kawałka tej targowicy i nie byliśmy powiadomieni, że już nie jesteśmy dzierżawcami, nawet nie zostaliśmy powiadomieni że będzie przetarg. Bo podobno był w gazecie ogłoszony. I mieliśmy gazety czytać. Nie czytamy wszystkich gazet niestety. Ale to tak się stało jak się

stało. Tego nie odwrócimy, ale o targowicę się nie bijmy bo jest to miejsce gdzie te targi się przyjęły, gdzie te targi są i te targi trzeba usprawnić. Trzeba usprawnić z każdej strony. My dajemy na razie tylko plac i to jeszcze byle jakiej jakości. I zbieramy 160 000,00 zł. Ludzie psioczą ale tu przyjeżdżają. Ale nie manipulujemy ani targowicą ani innymi rzeczami że będziemy przekładać. No przełożymy, na stadion, i co? I co będziemy na tym stadionie się stanie? Śmieci już są na razie tam gdzie są. Rozlatują się po całym terenie. Tam niewielu ludzi mieszka, a Ci co mieszkają już się przyzwyczaili. Przyzwyczajają się tutaj ludzie na ul. Krakowskiej jak targi tu przejdą? Przyzwyczajają się na Osieckiej? Mam zdjęcia z ul. Osieckiej z lat 60 – tych. Jak targi wyglądały, jakie były korki na ulicy Osieckiej i na Rynku. Można sobie to zobaczyć. Także myślę, że tyle.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – Dziękuję. Pan Kwapiński jeszcze.

Pan Radny Kwapiński – ja nie będę przedłużał tej dyskusji, nie wiem czy ona ma tutaj miejsce. Ale chciałem tylko zwrócić tutaj uwagę na jeden bardzo zasadniczy błąd który dzisiaj tutaj został ustami przez Pana Wójta Przybylskiego powiedziany publicznie. Otóż zostało tutaj powiedziane, że Gmina Klimontów z targowicy w Klimontowie ma dochody. Otóż informuję Szanownych Państwa, że jako radny i Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Komisja jest w trakcie procedury absolutoryjnej i bardzo dokładnie przeglądamy się dochodom i wydatkom Gminy Klimontów. I tutaj mogę spokojnie zaświadczyć, nie jestem dzisiaj przygotowany żeby podawać konkretne liczby. Ale zsumowałem wszystkie dochody z targowicy i są po stronie przychodów tutaj Pan Wójt ma rację. Przekraczamy tą kwotę którą Pan Wójt tutaj powiedział. Natomiast po stronie wydatków mamy bardzo duże koszty. Niektóre koszty nawet są w sprawozdaniu opisowym Kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej są nazwane i są wyszczególnione. Aczkolwiek nie są wyszczególnione finansowo. Jak zsumowałem po stronie przychodów i po stronie wydatków, to tu mogę odpowiedzialnie oświadczyć że z targowicy. Z działalności na placu targowym z targowicy zostaje Gminie Klimontów około 30 000,00 zł. Przy czym po stronie przychodów również jest zafiksowany przychód z Jarmarków na św. Jacka, który jest prowadzony zupełnie nie na targowicy. W związku zadał bym pytanie czy z targowicy w ogóle mamy dochód. Bo przychód jako taki jest. Tylko czy w ogóle z targowicy mamy dochód. Wydaje mi się, tak jak popatrzyłem że na targowicy dochodzi do zjawiska niegospodarności. Twierdzę, że na targowicy jako Gmina Klimontów nie mamy dochodów. O szczegółach mogę porozmawiać, mam tutaj te wszystkie dokumenty, ja je analizowałem indywidualnie. Znaczący w całości nie zebrałem, mogę przygotować i zestawić Państwu to bo są to dokumenty jawne i publiczne. Ale wydaje mi się, że tam jest jeden wielki bałagan. Dlatego powiedziałem głośno, że powinniśmy zastanowić się nad sposobem organizowania targowicy. Nie podoba mi się forma tego inkasa zbioru tych pieniędzy. Twierdzę, że opłata targowa od Króla Kazimierza Wielkiego przynależała miastu. Żaden podmiot prowadzący nawet najbardziej zorganizowaną działalność gospodarczą nie ma prawa zbierać opłaty targowiskowej. To jest nadużycie. Może to ktoś nazywać, że ma krótkoterminowe użyczenie placu czyli to jest inna forma zbierania opłaty targowej

przynależna jako dochód własny Gminie Klimontów. I moim zdaniem jest to nadużycie które powinno być skarżone do Sądu przez Gminę Klimontów. Panowie Wójtowie, jeżeli mamy mówić o tym, że docelowo mogli byśmy nawet ściągać zewnętrzne pieniądze do takiego programu który ma modernizować targowice. Więc mamy pięknie zmodernizowaną targowicę, w bardzo bogatej gminie Połaniec. Jak jedziemy na Kraków po prawej stronie. Piękny plac targowy, no bogatemu to diabeł dzieci kołysze. Bo ich stać na to. Albo im się krowa ocieli, prawda. Bo to są te polskie przysłowia w których siedzi prawda. Na dzisiaj w Klimontowie mamy tylko [piękne hasło że mamy targ ludzie do nas przyjeżdżają. My się cieszymy bo mówiąc brzydko na boku żartem mają gdzie nasi gospodarze jak to się mówi przysłowiowo tę ćwiartkę wypić po imprezie. Ale twierdzą że to jest źle robione przedsięwzięcie gospodarcze. Źle robione. Moim zdaniem powinniśmy przejść w taką stronę jeżeli jesteśmy w ogóle takim zainteresowani żeby tam jakiś podmiot inny w naszym imieniu prowadził działalność, a nie nasz zakład budżetowy który tam trwoni pieniądze. Bo to jest trwonienie pieniędzy, bo w sprawozdaniu Kierownika ZGKiM wymusnęło się że nawet w dzień po targu kierowane jest kilkanaście osób do sprzątnięcia po dniu targowym. I te koszty są niewykazane. Ale są poniesione przez Gminę bo my płacimy tym ludziom. Mnie się to nie podoba. I będę przeciwny takiej formie prowadzenia działalności targowej. Dziękuję.

Wójt Gminy Ryszard Bień – Ja powiem tylko Panie Przewodniczący że jeżeli chodzi o Połaniec, akurat często jeździłem w tamtą stronę niedawno. I widziałem piękna targowica oczywiście, tylko że pusta. Nawet jeden podmiot nie wszedł do budynku, za to trzeba zapłacić. Za m² trzeba zapłacić. Nawet jeden budynek. Tam jest chyba około 30 budynków, żaden nie jest po prostu wynajęty. Nie interesuje ich to. Najlepiej na łóżkach bo są podniesione koszty. Także to nie jest tak Panie Zbyszku ładnie pięknie. Musi Gmina wydać, czy miasto wydać tylko później te pieniądze odzyskać.

Pan Radny Kwapiński – Ja nie rozwijałem tego wątku inwestycji targowej. Tylko nazwałem stan dzisiejszy. Jest źle to uregulowane.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – Dziękuję. Szanowni Państwo. Krótko jeszcze z korespondencji. Ja tu Radzie przekazuję na bieżąco to co dostaję. Nie ma tu żadnych tajemnic. Tutaj parę pism wpłynęło nawet w ostatnim dniu. Jest tu pismo Pana Pawlika Józefa odnośnie wąwozu w Szymanowicach Dolnych, tam w kierunku Zyznowa, tam drzewa się zsuwają, spadają. No stanowi to zagrożenie. I tu prosił bym o interwencję. No jest tutaj pismo Pana Xxxxxxxx to nie jest anonim więc mówię Xxxxxxxx, odnośnie właśnie mówię tego obwodu drogowego. Tu już Wójt wspominał, mówił już o tym. To już nie będę mówił żeby to zostawić, odstąpić od sprzedaży. Jest pismo też adresowane od Pana Xxxxxxxx, z informacją do Rady Gminy. Sesja na której żeśmy, marcowa, likwidowali szkoły: Filialna w Ossolinie, i w Nawodzicach. No zostało ze skargi, bo ja zmieniłem godzinę z 10 na 8. Bo o 12 była tam uroczystość otwarcia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych sali gimnastycznej, sali dydaktycznej. Było tutaj z gminy zaproszonych 7 osób. Wójtowie, ja, Pani Skarbnik, Pan Sekretarz, Pan Fijałkowski no i te godziny nas

urządzały. Jak gdyby, wyrobiliśmy się na godzinę 12. tam było pismo, że Nawodzice protestowały, nie mogły zaprotestować itd. nikogo takiego tu nie było, państwo żeście byli na tej sesji. Czy w ogóle ktoś się zgłaszał do protestu? Wojewoda prosiła mnie o wyjaśnienia w tej kwestii, przesłałem wszystkie materiały odnośnie tego ogłoszenia itd. i odstąpiła, analiza tych materiałów nie dała podstaw do wydania rozstrzygnięcia. Czyli te uchwały są jak gdyby ważne. Te wnioski o przekazanie informacji publicznej to Państwo żeście mieli to nie będę tego mówił. Jest to pismo od Sandomierskiego Stowarzyszenia Pomocy z Upośledzeniem Umysłowym. Wójt wspominał o tym. Te 20 000,00 zł. Mówię o tym bo akurat Pan dzwonił do mnie w tej sprawie przed sesją. No prosił. Sytuacje mają trudną. Ich finansuje PEFRON prawie w całości i ten samochód o który tu chodzi, dostali 50 000,00 zł brakuje im jeszcze 150 000,00 zł. Oni to w różny sposób zbierają. Od nas z Gminy jeżdżą, korzysta 3 dzieci. Tam z tego dowozu. No twierdzi jeżeli nie zbierze do końca czerwca tych kwot które mu potrzebne to stowarzyszenie z końcem roku się rozwiąże. A utworzenie w ogóle czegoś takiego to jest jedna tak jakby taka instytucja na wsi gdzie prowadzi taką działalność. No prosił żebyśmy no może już nie 20 000,00 , ale niższą kwotę na tą rzecz przekazali. Szanowni Państwo kto nie ma do czynienia z niepełnosprawnością to nie wie. Ale są to rzeczy naprawdę ważne. Dobrze by było gdyby to zostało. Gwarantuje nam. Nie zwracał się nigdy do nas o żadną pomoc finansową. Gwarantuje nam 10 do 12 lat, bo taki samochód by tyle pewnie wytrzymał. 5 osób z Gminy by mogło być dowożonych i tam w tym ośrodku dojeżdżać, korzystać z tego ośrodka. Dlatego tu prośba tu do Państwa, do Pani Skarbnik na następną sesję, bo absolutoryjna zrobimy około 20 czerwca. Bo tam komisje też tam piszą, że to może na następną sesję. 15 000,00 zł to dla nich dużo, może Pan Wójt z rezerwy budżetowej, to on decyduje, parę groszy dorzuci. Dobrze by było pomóc, żeby to się nie rozwiązało i funkcjonowało jak funkcjonuje. Dlatego prośba, tam dzwonił osobiście do mnie i do Pana Wójta w tej kwestii. I tutaj z RIO chodzi o dyscyplinę finansów w stosunku do Wójta. Tam tylko chodzi o niedostarczenie pewnych RP – etek w terminie. Jedna RP – etka 4 dni, druga 7 dni. Trochę za późno. Ale nic z tego tutaj nie ma. Postępowanie umorzyli. I koszty postępowania za naruszenie dyscypliny finansów publicznych ponosi Skarb Państwa.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska - To ja jeszcze dodam tutaj jedną rzecz, bo tutaj nie liczyła się data stempla pocztowego, tylko data położenia na biurku. A jeżeli Opieka Społeczna mi daje sprawozdanie 8 i ja go wysyłam nawet 9 to nie ma możliwości żeby 10 było na biurku.

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – No oczywiście a tam jest urzędników tylu, że to wyłapują. Oni muszą coś robić tak samo. Postępowanie prowadzą a później to umarzają. Ruch w interesie jest.

Pani Skarbnik Anna Sobolewska - już przepisy się zmieniły liczy się data stempla pocztowego. Bo było za dużo wykroczeń

Pan Przewodniczący Rady Rębacz – miejmy nadzieję że już tak więcej nie będzie. Szanowni Państwo więcej to Państwo otrzymali na Komisje i nie będę więcej tego powtarzał. Czy są jeszcze jakieś sprawy? To zamykam XV Sesję Rady Gminy w

Klimontowie. Serdecznie dziękuję Państwu za przybycie.

Protokół sporządziła

Przewodniczył